

Polsce pomyślność — światu pokój VI Krajowy Kongres ZBoWiD rozpoczął obrady w Warszawie Przemówienie Edwarda Gierka



(P) Prezydium obrad

(P) „Polsce pomyślność — światu pokój” — pod takim hasłem rozpoczęły się 7 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie obrady VI Krajowego Kongresu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Blisko 640-tysięczną rzeszę członków ZBoWiD — uczestników walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, b. bojowników walk klasowych i niepodległościowych, b. więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych reprezentuje na kongresie ponad 1200 delegatów.

Obrady kongresu odbywają się w szczególnym okresie życia naszego kraju: w roku 35-lecia jubileuszu PRL oraz 40 rocznicy agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę i wybuchu II wojny światowej, a także w przededniu obchodów Dnia Zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim. Zadaniem kongresu jest podsumowanie dorobku organizacji w ostatnich 5 latach, wytyczenie kierunków działalności na najbliższą przyszłość oraz wybranie nowych władz

ZBoWiD na następną kadencję. Sprawozdawcy PAP relacjonują: Sala Kongresowa Pałacu Kultury i Nauki — miejsce obrad kongresu, oświetlenie udekorowane. Wokół amfiteatru wielki napis: „O pomyślność, siłę i bezpieczeństwo Polski — o świat pokoju i współpracy między narodami”. Na sali miejsca zajmują delegaci kongresu — przedstawiciele wieloletniej rzeszy tych, którzy walczyli z bronią w rękach o wolność i niepodległość, o ustrój sprawiedliwości spo-

łecznej, ci, którzy w dniach pokolej stali się wzorem twórczej, rzetelnej pracy dla ludowej ojczyzny.

Są wśród nich rewolucjonści 1905 r., bojownicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, powstańcy łaski i wielkopolscy, komuniści walczący o sprawiedliwość społeczną

w latach międzywojennych, członkowie międzynarodowych brygad republikańskich w Hiszpanii. Są żołnierze wszystkich frontów II wojny światowej, którzy od września 1939 r. aż po Dzień Zwycięstwa w 1945 r. byli wszędzie tam, gdzie toczyła się walka z faszyzmem. Wśród delegatów znajdują się partyzanci i członkowie ruchu oporu; więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych, uczestnicy walk z reakcyjnym podziemiem, bohaterowie bojów o socjalistyczną Polskę.

Wśród kombatantów — byli żołnierze Ludowego Wojska Polskiego utworzonego przed 36 laty na ziemi radzieckiej, ci, (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Edward Gierek spotkał się z grupą kombatantów polonijnych

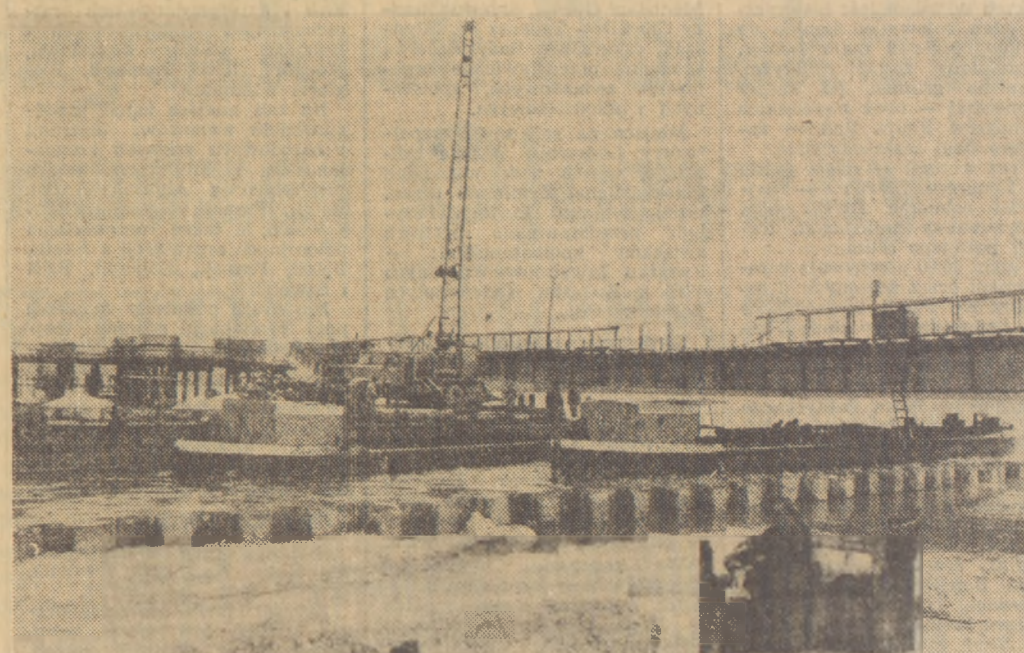
(P) I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się 7 bm. z grupą działaczy polonijnych organizacji kombatantów, uczestniczących w obradach VI Kongresu ZBoWiD.

W spotkaniu uczestniczyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: minister Obrony Narodowej — gen. armii Wojciech Jaruzelski, sekretarz KC — Stanisław Kania.

Obradom byli: minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek, minister ds. kombatantów — gen. dyw. Mieczysław Gruc-

Na budowie Trasy „T”

- ◆ Naprawa dojazdowych dróg i mostu
- ◆ Wznoszenie podpór i betonowanie estakady



(P) Konstrukcje stalowe trzeba dowozić barkami

Fot. Zbigniew Furman

Informacja własna

(P) Trwają prace przy budowie największej arterii pięciopasmowej — Trasy Toruńskiej. Budowlani i żołnierze usuwają szkody powodziowe i zimowe; naprawiają drogi dojazdowe i prowizoryczny most uszkodzony przez falę kulminacyjną na Wiśle, po którym ekipy kesołarzy dostawały się do komory kesonowej pośrodku rzeki.

Zatopioną przed nadejściem wysokiej fali komorę kesonową oczyszczono z mułu już na początku kwietnia. Fachowcy pracują w niej od 19 kwietnia na trzy zmiany, ale kierowni-

ctwo budowy myśli o zorganizowaniu czwartej zmiany, gdyż praca pod ciśnieniem powyżej 1 atmosfery nie może trwać dłużej niż 6 godzin. Po nieważ prowizoryczny most jest nadal uszkodzony, kesołarze dojeżdżają do pracy holownikami.

Od 19 kwietnia do 2 maja pogoda nam sprzyjała — mówi inż. Bronisław Ordeń z Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 15 kierownik budowy mostu — poziom wody w Wiśle był niski. Trzeciego maja woda poszła jednak w górę i wstrzymała nam roboty na podporze nr 4. Nie możemy więc zbroić i betonować, bo cała konstrukcja jest pod wodą. Woda musi opaść, żebyśmy mogli kontynuować prace.

Natomiast bez zakłóceń przebiegają roboty przy wznoszeniu podpór przyczółkowych, przy budowie estakady przysięgłego wiatru z Wisłoustradą, a także po drugiej, praskiej stronie, gdzie zabetonowano kolejny odcinek estakady nr 4, która będzie prowadziła z ul. Modlińskiej na most Toruński.

Na samym moście, na pierwszym zmianie pracuje oddziennie ponad 180 osób, fachowcy z trzech przedsiębiorstw: PRK — 15, „Mostostalu” i Przedsiębior-

stwa Budownictwa Wodnego. Wysoka woda sprawiła, że ponownie zalane zostały drogi dojazdowe. Konstrukcje stalowe trzeba więc przewozić na budowę barkami, co utrudnia pracę budowlanym i przedłuża czas realizacji poszczególnych obiektów.

Woda musi opaść — powtarza inż. Ordeń — musi opaść, jeśli mamy, zgodnie z planem, iżn. w przyszłym roku oddać most z węzłami nadbrzeżnymi Trasy z Wisłoustradą i ulicami Stalingradzką, Modlińską oraz z węzłem Trasa — ul. Marywilka.

Przypominamy, że koszt wykonania pierwszego odcinka, łącznie z mostem, największym i najważniejszym obiektem Trasy, przekracza 50 proc. kosztów całej realizacji, gdyż tutaj właśnie skoncentrowały się najtrudniejsze i największe roboty. (nny)

Posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw - Stron Układu Warszawskiego

(P) Zgodnie z osiągniętym porozumieniem, w połowie maja br., odbędzie się w Budapeszcie posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw - Stron Układu Warszawskiego. (PAP)

Nasilenie ataków lotnictwa izraelskiego na Liban „Pokojowa oferta” premiera Begin

LONDYN, PARYŻ (PAP). W poniedziałek w wyniku eskalacji ataków lotnictwa izraelskiego nastąpił dalszy wzrost napięcia w Libanie. Rano bombowce izraelskie zaatakowały obozy dla uchodźców palestyńskich i cywilne cele libańskie w pobliżu portu Tyr. Straty nie są jeszcze znane.

W kilka godzin później lotnictwo izraelskie zaatakowało rejon Aisziya w środkowym Libanie. Jak wynika z komunikatu palestyńskiej agencji „WAFA” artyleria przeciwlotnicza strzelała do samolotów libańskich odpierających ataki. „WAFA” stwierdza, iż samoloty izraelskie nieustannie krążą nad Libanem.

Obserwatorzy w Bejrucie podkreślają, iż po raz pierwszy od długiego czasu lotnictwo izraelskie zaatakowało cele leżące w centrum kraju, rozstrzelając tym samym zakres operacji zbrojnych na cały Liban, może to doprowadzić do bardzo poważnych następstw oraz dezorganizacji życia w całym Libanie.

W chwili, gdy samoloty izraelskie bombardowały Liban, izraelski premier Begin wygłosił w Knesecie przemówienie, w którym oświadczył, że jego rząd nie ma nic przeciwko państwu libańskiemu i libańskiemu, i wezwał prezydenta Libanu Sarkisa do niezwłocznego „przystąpienia do rokowań pokojowych z Izraelem, w celu zawarcia traktatu pokojowego”.

Begin domagał się przy tym, aby Sarkis usunął z Libanu Arabicki Korpus Bezpieczeństwa, który czuwa nad przywróceniem stabilizacji w Libanie od zakończenia się tam wojny domowej. Izraelski premier powiedział, że Tel Awiw będzie nieustannie prowadził bezpardonową walkę w

celu całkowitego zniszczenia — jak się wyraził — „starcia z powierzchni ziemi” palestyńskich organizacji zbrojnych. Dodał przy tym, że operacje przeciwko Palestyńczykom będą prowadzone również na terenie Libanu, o ile organizacje te będą się tam nadal znajdowały. Propozycja Begin'a oceniana jest przez obserwatorów jednoznacznie. (DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Porządkowanie miasta

Spotkanie dziennikarzy z prezydentem Radomia

Informacja własna (R) Kompleksowemu porządkowaniu miasta poświęcone było 7 bm. spotkanie prezydenta Radomia — Bogdana Barszczyńskiego z dziennikarzami prasy i radia.

W czasie spotkania, w którym wzięli udział prezesi spółdzielni mieszkaniowych oraz przedstawiciele służb komunalnych omówiono istniejący program kompleksowego porządkowania miasta oraz pierwsze efekty jego realizacji w czasie wojennych prac. Szczególną uwagę zwrócono na tempo wyburzania starych domów, likwidację nieestetycznych ogrodów, remonty budynków, modernizację układu komunikacyjnego oraz zagospodarowanie terenów w osiedlach mieszkaniowych.

Uczestnicy spotkania zapoznali się z dotychczasowymi efektami prac porządkowych oraz najbliższymi zamierzeniami władz miejskich w tej dziedzinie. Min. mówiono o potrzebie systematycznego porządkowania nowych osiedli mieszkaniowych z większym niż dotychczas udziałem mieszkańców, modernizacji ulic i głównych szlaków komunikacyjnych oraz ich otoczenia, a także zagospodarowania Śródmieścia.

Prezydent B. Barszczyński poinformował dziennikarzy o podjętych już decyzjach oraz nowych propozycjach w sprawie dalszych porządków w mieście, a szczególnie powiększenia terenów zielonych oraz ustosunkowań się do wielu poruszanych w czasie dyskusji problemów. (tmz)

Rozkaz ministra Obrony Narodowej

24 salwy armatnie z okazji Dnia Zwycięstwa

(P) Dla uczczenia Dnia Zwycięstwa — 34 rocznicy rozgromienia hitlerowskiego faszyzmu, minister Obrony Narodowej wydał rozkaz okolicznościowy, zgodnie z którym w dniu 9 maja br. oddane zostaną w Warszawie 24 salwy armatnie. (PAP)

W trakcie bezpośredniej rozmowy E. Gierek poinformował delegację o dokonaniach naszego kraju — gospodarczych, kulturalnych i w innych dziedzinach, a także o perspektywicznych planach rozwojowych naszej ojczyzny.

Dzieląc się wspomnieniami z lat walki w czasie II wojny światowej oraz wrażeniami z obecnego pobytu w Polsce, działacze polonijni podkreślali, iż każde spotkanie z ojczyzną jest dla nich głębokim niezapomnianym i wzruszającym przeżyciem. (PAP)

Depsza gratulacyjna Piotra Jaroszewicza do prosekretarza stanu Stolicy Apostolskiej

(P) Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przesłał na ręce arcybiskupa Agostino Casaroli, nowo mianowanego prosekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, depeszę gratulacyjną z okazji powołania go na to stanowisko. (PAP)



W „Kozienicach” (Swierze Górne, woj. radomskie) — największej polskiej elektrowni, trwają roboty przy budowie drugiego bloku 500 MW. Prace koncentrują się obecnie na montażu turbiny i kotła. Próba wodna kotła nastąpi w czerwcu. Natomiast pierwsze zakreślenie turbiny planowane jest na październik. Synchronizacja całego bloku z krajowym systemem energetycznym powinna nastąpić w końcu tego roku. Fot. CAF — Stan

Linia Hutniczo-Siarkowa * Most na Odrze w Opolu * Wrocławskie trasy wylotowe Żołnierska pomoc na frontach inwestycyjnych

„Życie” rozmawia z szefem wojsk inżynieryjnych, gen. bryg. Leopoldem Raznowieckim

(P) Zakończyła się wielka akcja powodziowa, w której ofiarą pomocy okazało wojsko, a zwłaszcza wszystkie formacje wojsk inżynieryjnych. Żołnierze, oderwani przez długi czas od swych specjalistycznych zajęć szkoleniowych, wrócili do swych jednostek. Ale pomoc, jaką nasze wojsko okazuje społeczeństwu, okazana jest nadal, na wielu szczególnie ważnych dla naszej gospodarki frontach inwestycyjnych.

— Gdzie obecnie koncentruje się żołnierska pomoc? Z pytaniem tym zwróciliśmy się do szefa wojsk inżynieryjnych gen. brygady Leopolda Raznowieckiego.

— Zgodnie z decyzją Prezydium Rządu z dnia 6 lutego br. o przyspieszonym oddaniu do eksploatacji linii hutniczo-siarkowej Hrubieszów — Huta Katowice, wojsku zostało powierzone ważne zadanie, a mianowicie przygotowanie podtorza kolejowego długości 22 km o odcinku od Klimontowa do Zagorza. Termin realizacji tego za-

danie jest bardzo krótki. Obecność wojska na tej budowie bynajmniej nie datuje się od wiosny. Już od dwóch lat, a więc od chwili rozpoczęcia budowy Linii Hutniczo-Siarkowej uczestniczą w niej jednostki kolejowe, obrony terytorialnej, a obecnie w sukurs przychodzi wojska inżynieryjne. Zadanie jakie powierzono naszym jednostkom jest ogromne i bardzo trudne.

— Na czym polegają te trudności?

— Teren jest podmokły, torfisty, bez żadnych dróg dojazdowych, nafaszerowany różnego rodzaju kablami telekomunikacyjnymi, leżącymi w ziemi, przesyłowymi liniami energetycznymi, urządzeniami sygnalizacyjnymi. W tym niezwykle trudnym terenie mamy przewieźć 2 mln m. sześć, ziemi, uformować nasyp o wyznaczonej geometrii, a po jego zagęszczeniu nasi żołnierze muszą wykonać szereg prac jeszcze przed ułożeniem nawierzchni kolejowej.

— Jest to rzeczywiście ogromne zadanie. A jak przedstawia się sama organizacja pracy na tej budowie?

— Do realizacji wszystkich założeń, jakie wynikają ze złożoności tej wielkiej inwestycji i udziału w jej wykonawstwie naszych żołnierzy, została sformowana specjalna jednostka wojskowa z własnym dowództwem

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Przemówienie Edwarda Gierka — str. 3

RSW „Prasa — Książka — Ruch” w majowych obchodach Dni Kultury

Informacja własna

(P) Pod znakiem jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej odbywają się w całym kraju obchody Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy.

Wśród organizatorów imprez związanych z Dniami ważne

10 bm. plenum CRZZ

(P) 10 bm. zbiera się w Warszawie Centralna Rada Związków Zawodowych na XI posiedzeniu plenarnym. Głównym tematem obrad będzie podniesienie jakości działania związkowego dla poprawy warunków pracy, jej bezpieczeństwa i higieny. (PAP)

Krajowe forum mistrza w Radomiu

Informacja własna

(R) 7 bm. odbyło się w Radomiu I krajowe forum mistrza przemysłu tytoniowego zorganizowane przez oddział Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego, klub wiedzy o pracy ludzkiej WRZZ oraz klub mistrza przy Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Radomiu. W czasie spotkania wygłoszono kilka referatów problemowych poświęconych roli mistrza w zakładzie pracy ze szczególnym zwróceniem uwagi na możliwości mistrza jako organizatora pracy, zwierzchnika a jednocześnie wychowawcę młodych kadr. (tmz)

miejsce od wielu lat zajmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch” największy wydawca prasowy, edytor książek a zarazem jedyny w kraju kolporter prasy oraz dysponent popularnych „empików” i klubów prasy i książki.

W tym roku placówki kulturalno-oświatowe RSW włączyły się również czynnie do majowych obchodów organizując imprezy samodzielną lub wspólnie z innymi instytucjami kulturalnymi. Myślą przewodnią tych imprez jest zwrócenie uwagi na zagadnienia awansu kulturalnego społeczeństwa w PRL. Idei wychowania w duchu pokoju i postępowych tradycji narodu polskiego.

Podobnie jak w latach poprzednich, RSW „Prasa-Książka-Ruch” weźmie udział w centralnym kiermaszu w Warszawie oraz w kiermaszach urządzanych w innych miastach kraju. Zaplanowano także — w klubach — spotkania z pisarzami i wydawcami książek, z młodymi twórcami, dziennikarzami i działaczami kulturalnymi.

Podczas trwania tegorocznych Dni zorganizowane zostaną również wystawy poświęcone książce dziecięcej — ekspozycje te wiążą się z Międzynarodowym Rokiem Dziecka. Przewiduje się nadto wystawy prezentujące dorobek twórców ludowych. Staraniem RSW odbędą się liczne wieczory prasy i poezji; wspomnieć wręcz należy o kiermaszach płyt, plakatów, znaczków pocztowych.

Uczestniczą również aktywnie w obchodach Dni wydawnictwa RSW — m.in. Młodzieżowa Agencja Wydawnicza (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Piotrowski Jaroszewiczowski.
Tęgo samego dnia ucze-
kongresu oddali hold pa-
bohaterów walk o wyzw-
narodowe i społeczne.
Kwiaty złożono na Płocie
bu Nieznanego Żołnierza
Cmentarzu Mauzoleum Z-
rzy Armii Radzieckiej,
Brama Strażeń na stoku
deli Warszawskiej, przed
nikami: Bohaterów Wars-
bohaterów Getta oraz 1.
WP.
Żołnierze WP zaciągnęli
honorowe. (PAP)

VI Krajowy Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

Wspólnym wysiłkiem wszystkich Polaków budujemy pomyślność naszej Ojczyzny

Przemówienie Edwarda Gierka

SZANOWNI TOWARZYSZE! DRODZY PRZYJACIELE!

Z serdecznym wzruszeniem przychodzi mi mówić do Was — przedstawicieli wielusetysięcznej rzeszy dawnych żołnierzy, bojowników o wolność i niepodległość Polski, o jej bezpieczne granice, o nowy sprawiedliwy ład społeczny w ojczyźnie. Są wśród Was działacze polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, powstańcy wielkopolski i śląscy, są dąbrowszczacy, są żołnierze tragicznego września, są uczestnicy różnych nurtów podziemnej walki z okupantem

w kraju i za granicą, powstańcy warszawscy, więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych, żołnierze polskich sił zbrojnych na Zachodzie, są żołnierze Ludowego Wojska Polskiego, którzy wspólnie z radzieckimi braćmi wyzwolili ziemię ojczystą.

Serdecznie witam i pozdrawiam Was wszystkich, otoczonych powszechnym szacunkiem i głęboką wdzięcznością całego narodu, zjednoczonych miłością do Polski i pracą dla niej, oddanych sprawie dalszego jej rozwoju i wychowania młodych pokoleń.

Polsko-radziecki sojusz fundamentem pokoju w Europie

SZANOWNI ZEBRANI!

Obradujemy w przededniu rocznicy zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi. Byliście współtwórcami tego zwycięstwa, stanowiło ono owoc Waszej walki i przelanej krwi. To z Waszej inicjatywy Dzień Zwycięstwa ustanowiliśmy świętem narodowym.

Myślę, drodzy towarzysze i przyjaciele, że jesteście szczególnie miłymi pokoleniem. W losach naszego pokolenia jak w zwierciadle odbiły się złożone i tragiczne, a jednocześnie wielkie i przełomowe wydarzenia, które czynią z ostatnich 60 lat okres wyjątkowy w całym ponad tysiącletnim dziejach naszej ojczyzny. Nie byliśmy tylko przedmiotem dziejów, biernym świadkiem biegu historii. Braliśmy w niej udział, zawsze po stronie wolności i sprawiedliwości, przeciw przemocy i zbrodni — w imię dobra naszego narodu, naszej ojczyzny i całej ludzkości.

Kiedy nasze pokolenie wkroczyło w życie, Polska po 123 latach niewoli odzyskała niepodległość. Było to historyczne uwiecznienie nieugiętej walki wyzwoleniczej pokoleń Polaków, osiągnięte dzięki nowym warunkom, stworzonym przede wszystkim przez zwycięstwo Rewolucji Październikowej. Byliście uczestnikami trwającej ponad 5 lat bohaterskiej i nieugiętej walki z niemieckim faszyzmem zakończonych udziałem polskiego żołnierza — u boku zwycięskiej Armii Radzieckiej — w szturmie Berlina. Wskrzysiliśmy ponownie byt państwowy naszej ojczyzny, dzwignęliśmy ją z ruin i zgłiszcz, wprowadziliśmy w główny nurt postępu dziejowego, zapewniliśmy jej wszechstronny rozwój. Jak na życie jednego pokolenia, to niezwykle dużo.

Kiedy sięgamy myślą wstecz do twardych lat walki z hitleryzmem, wracają wspomnienia o towarzyszach broni, ludziach nam najbliższych, którzy oddali życie za zwycięstwo, za nasze dzisiejsze życie w pokoju, za radosne dzieciństwo i szczęśliwą młodość naszych dzieci i wnuków. Pamięć o poległych jest i pozostanie w ojczyźnie, święta po wsze czasy.

DRODZY PRZYJACIELE!

Wracając dziś myślą do tego historycznego dnia, kiedy nad ruinami Reichstagu wzniosła się flaga radziecka, a nad pruską Siegessäule — polska, mamy prawo do dumy z naszego udziału w zwycięstwie. Mamy prawo do dumy z tego wszystkiego, co zrobiliśmy, aby wykorzystać szansę, jakie zwycięstwo to otworzyło przed Polską.

ważniejszych fundamentów pokojowego ładu w Europie, sojusz ten i współpraca mają decydujące znaczenie dla dalszego umacniania pozycji Polski w Europie i świecie.

Z całego serca udzieliliśmy poparcia powstaniu państwa niemieckich robotników i chłopów — Niemieckiej Republice Demokratycznej — naszego przyjaciela i sojusznika. Rozwinęliśmy ścisłą współpracę z naszym południowym sąsiadem — Czechosłowacją, ze wszystkimi krajami socjalistycznymi. W umacnianiu jednoci wspólnoty państw socjalistycznych widzimy niezbędną przesłankę międzynarodowego odprężenia i pokojowej współpracy.

Realizując konsekwentnie politykę pokojowego współistnienia, torując drogę do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, zawarliśmy w grudniu 1970 roku układ o normalizacji stosunków z Republiką Federalną Niemiec. Jego podstawą jest potwierdzony w artykule pierwszym ostateczny charakter ustalonej na konferencji poczdamskiej zachodniej granicy Polski. Tylko na tym gruncie była możliwa postępująca zmiana charakteru stosunków między naszymi państwami i społeczeństwami.

Nie możemy jednak nie dostrzegać ciągle jeszcze istniejących w Republice Federalnej Niemiec kół, które kwestionują polityczne i terytorialne konsekwencje II wojny światowej, a występując przeciwko odprężeniu w Europie chciałyby powrócić do prób uprawiania wobec państw socjalistycznych polityki z pozycji siły. Jesteśmy czujni wobec tych tendencji, doskonaląc naszą zdolność obronną. Wychodzimy jednocześnie na spotkanie wszystkim konstruktywnym poczynaniom mającym na celu budowanie pokojowej przyszłości.

Gdy podejmowaliśmy po wojnie trud dzwignięcia ojczyzny z ruin, nasze nadzieje koncentrowały się w jednym hasle: — Nigdy więcej wojny! Było to i niezmiennie pozostaje

naczelnym celem polityki zagranicznej Polski, polityki opartej o fundamentalne zasady leninowskich założeń pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych oraz uznanie nienaruszalności istniejącego porządku polityczno-terytorialnego w Europie. Zasady te znalazły potwierdzenie w Akcie Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Nigdy dotąd Europa nie знаła tak długiego okresu pokoju. W historyczne dzieło budowy trwałego pokoju nasz naród wniósł i wnosi wielki wkład, służąc mu skutecznie kolejne żołnierskie pokolenia.

DRODZY KOLEDZY!

Tak jak patriotyzmem czasu wojny było bezgraniczne poświęcenie w walce o wolność, tak patriotyzmem czasów pokoju jest ofiarna praca i oddanie sprawie pomyślności ojczyzny, umacniania i rozwoju państwa socjalistycznego, będącego najwyższym dobrem narodu.

Podjęliśmy w pierwszym trzydziestoletnim latu Polski Ludowej dzieło o niezwykłych wymiarach. Za sprawą naszej partii i sił skupionych wokół niej we Froncie Jedności Narodu, ciężką pracą, kosztem wielkiego trudu i wyrzeczeń całego społeczeństwa nie tylko usunęliśmy straszliwe zniszczenia wojenne ale zbudowaliśmy nowoczesne socjalistyczne państwo, rozwinęliśmy przemysł i rolnictwo, oświatę i kulturę. Zapewniliśmy Polsce wysokie miejsce wśród uprzemysłowionych krajów świata. Dokonałmy głębokich przeobrażeń we wszystkich dziedzinach życia narodu. Szczególnie dużo dla rozwoju Polski, dla unowocześnienia gospodarki i poprawy warunków życia narodu przyniosła realizacja uchwał VI i VII Zjazdu naszej partii. Podjęliśmy i rozwijaliśmy w latach siedemdziesiątych wiele doniosłych problemów. Kierowaliśmy się głęboką troską o sytuację rodzin, kobiet, dzieci i młodzieży, ludzi starszych, kombatanów i weteranów pracy.

Naszym nadrzędnym celem bezpieczeństwo i pomyślność kraju

We wszystkich naszych działaniach celem nadrzędnym było i pozostaje bezpieczeństwo i pomyślność naszego narodu. Rozwój gospodarczy jest tylko instrumentem służącym temu celowi, instrumentem jednakże najważniejszym. Tylko poprzez stałe pomnażanie sił materialnych możemy wprowadzać w życie podstawową zasadę socjalizmu jaką jest dążenie do realizowania sprawiedliwości społecznej, do polepszenia poziomu życia ludzi pracy. Wyższą jakością warunków życia można osiągnąć jedynie poprzez wyższą jakość pracy.

Nie uważamy, że osiągniemy już wszystko, co trzeba i można osiągnąć. Wręcz przeciwnie — podkreślamy, że musimy stale iść naprzód. Odziedziczyliśmy zacofanie, które niełatwo było przezwyciężyć, a w niektórych dziedzinach wciąż jeszcze borykamy się z jego konsekwencjami. Dlatego też musimy nieustannie usprawniać organizację pracy, pogłębiać sumiennosc i poczucie odpowiedzialności za pełne wykorzystanie niewielkiego już potencjału gospodarczego naszego kraju, będącego naszą wspólną dumą i naszym wspólnym dorobkiem.

W początkach przyszłego roku pragniemy odbyć zjazd naszej partii. Określi on strategię społeczno-gospodarczego rozwoju Polski na lata osiemdziesiąte. W moim najgłębszym przekonaniu będzie to kontynuacja tego wielkiego dzieła, jakie realizujemy obecnie. Inne alternatywy dla Polski nie ma.

Właśnie my, byli żołnierze, wiemy najlepiej, że do zwycięstwa idzie się poprzez pokonywanie przeciwności, że siła społeczeństwa tkwi w jego postawie, w umiejętności stawiania czoła trudnościom, w uporczywym ich przezwyciężaniu.

Jest piękne słowo, które oddaje postawę, jaka cechowała w latach walki nasze pokolenie — to słowo służba. Nie straciło ono swego waloru i znaczenia. Dziś każdy posterunek pracy — to służba ojczyźnie i narodowi. Nie ma innej drogi służenia Polsce niż sumienne wykonywanie przez każdego obywatela, na każdym stanowisku powierzonych obowiązków, nie ma innej drogi, jak wspólny ofiarny wysiłek wszystkich Polaków.

Wy, drodzy towarzysze broni, którzy służbie ojczyźnie

poświęciliście całe swe życie, szczególnie dobrze rozumiecie jej najgłębszy patriotyczny sens. Tak jak we wszystkich najważniejszych sprawach pań-

stwa i narodu, tak i w tej — liczymy na Was. Wasze oddanie, Wasze doświadczenie, Wasza mądrość są stale Polsce potrzebne.

Jedność moralno-polityczna wielkim ogólnonarodowym dorobkiem Polaków

SZANOWNI DELEGACI!

Siła narodu i skuteczność jego polityki są tym większe, im bardziej jest on zwarty wewnętrznie, im powszechniejsza jest w nim akceptacja wspólnych celów. Prawdę tę dobitnie potwierdziły nasze dzieje. Naród nasz niejednokrotnie w przeszłości płacił wysoką cenę za wewnętrzne podziały i waśnię, za partykularyzm klas posiadających, za upośledzenie klas i warstw pracujących. I pod tym względem Polska Ludowa zdecydowanie odmieniła los narodowy, otworzyła nową kartę.

W podstawowych sprawach bytu narodowego osiągnęliśmy jedność nieznaną dotąd w naszej historii, obejmującą wszystkich Polaków niezależnie od położenia społecznego, wykształcenia czy stosunku do religii. Jedność ta ogarnia dziś wszystkie generacje, wszystkie klasy i warstwy społeczne, zaangażowane w pracę dla ojczyzny.

W najtrudniejszym okresie okupacji Polska Partia Robotnicza określiła jasny program wyzwolenia narodowego i społecznego, wytyczyła drogę ku odrodzeniu narodu, ku niepodległości i rozkwitowi państwa. Komuniści polscy rozwinieli walkę partyzancką w okupowanym kraju, zorganizowali w ZSRR i wprowadzili do działań na decydującym froncie wschodnim regularną armię polską. Wkład młodego ludowego państwa do ostatecznego zwycięstwa nad hitleryzmem wyrażał się udziałem 400-tysięcznego Ludowego Wojska Polskiego. W rezultacie w końcowym etapie wojny żołnierze polscy walczący na wszystkich frontach stanowili czwartą pod względem liczebności siłę zbrojną koalicji antyhitlerowskiej.

Czynem żołnierza kieruje myśl polityczna. Idee polityczne lewicy sprawiły, że wysiłek zbrojny Polaków w toku całej II wojny światowej, na jakim froncie i pod jakimi znakami by nie walczyli z niemieckim faszyzmem, owocował historycznym zwycięstwem i został przekuty na dobro ojczyzny, stał się podstawą jej bezpieczeństwa, rozwoju i nowej pozycji w świecie.

Tę oczywistą dzisiaj, z perspektywy 35 lat, prawdę niełatwo było wszystkim dostrzec wówczas. Droga do jedności społeczeństwa polskiego na gruncie ustroju i polityki Polski Ludowej nie była łatwa i prosta. Trzeba było przezwyciężyć narosłe wiekami stereotypy myślenia, pozbyć się zastarzałych uprzedzeń i sentymentów, mieć odwagę podjąć trud budowy nowego. Służność i prawda musiały zwyciężyć. Musiała zwyciężyć i zwyciężyła Polska Ludowa. I tylko ona — bo innej Polski na mapie świata nie ma — mogła stać się fundamentem jednoci narodu, ojczyznę wszystkich Polaków. Znaleźli w tej ojczyźnie wspólny dom żołnierze września, partyzanci GL i AL, BCH i AK, powstańcy Warszawy i bojownicy getta, żołnierze spod Lenino i Stalingradu, spod Narwiku, Monte Cassino

i Falaise, wyzwoliciele Warszawy, zdobywcy Wału Pomorskiego i Kołobrzegu, lotnicy Pułku „Warszawa” i Dywizjonu 303, bohaterscy marynarze, żołnierze znad Odry, Nysy i Łaby, uczestnicy walk o wyzwolenie Czechosłowacji i zwycięskiej bitwy o Berlin.

Jedność moralno-polityczna naszego społeczeństwa nie jest pojęciem abstrakcyjnym, lecz wspólną myślą Polaków o tym, co dla teraźniejszości i przyszłości narodu najważniejsze, wspólnym działaniem dla dobra socjalistycznej Polski. To jest nasz wielki ogólnonarodowy dorobek, którego musimy strzec ze wszystkich sił.

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Naród kształtuje się przez przekazywanie z pokolenia na pokolenie dorobku kulturalnego i materialnego, doświadczeń i postaw służących wspólnemu dobru. Nasza generacja przekazuje naszym synom i wnukom najważniejsze treści naszego życia: oddanie ojczyźnie, cnoty żołnierskie, gotowość do poświęceń oraz ofiarności w pracy dla wspólnego dobra. Przekazujemy też jako niezbywalne dziedzictwo — rezultaty trudnej drogi naszego narodu do współczesnej patriotycznej mądrości politycznej, która teraźniejszość i przyszłość ojczyzny zespala nierozłącznie z socjalizmem. Zróbmy wszystko, aby te idee ożywiały myśli i działania całego naszego narodu, wszystkich jego pokoleń.

Zwróćmy się do polskich kobiet, matek i żon. Patriotyczna żarliwość wyniesiona z domu rodzinnego dała Polakom ten wielki hart ducha, dzięki któremu naród nasz bohatersko stawiał czoła hitlerowskiemu najeźdźcy, podniósł z ruin i rozwinął swoją ojczyznę. Niech uczucie miłości do Polski będzie zawsze najwyższą wartością wpajaną młodemu pokoleniu w każdej polskiej rodzinie.

Zwróćmy się do polskiej młodzieży, do młodych robotników i rolników, do studentów i uczniów, do młodej inteligencji. Bądźcie wierni najlepszym patriotycznym i postępowym tradycjom ojców, rozwijajcie i umacniajcie te cechy i wartości, dzięki którym naród nasz odrodził i dzwignął Polskę. Niech Wasze pokolenie kieruje się niezłomnie ideałami socjalizmu, wnosi godny wkład w budowę wspólnego domu wszystkich Polaków — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

SZANOWNI DELEGACI!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz Frontu Jedności Narodu życzę Wam owocnych obrad. Życzę Wam i za Waszym pośrednictwem wszystkim członkom naszego wielce zasłużonego dla Polski Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, satysfakcji z udziału w budowie siły ojczyzny, życzę zdrowia i osobistej pomyślności. (PAP)

Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU

Program wizyty w Polsce papieża Jana Pawła II

(P) Jak już podawała Polska Agencja Prasowa, papież Jan Paweł II odwiedzi w dniach od 2 do 10 czerwca br. swój kraj ojczysty. Sekretariat Episkopatu Polski ogłosił obecnie ramowy program tej wizyty. Papież przybędzie 2 czerwca do Warszawy o godzinie 10.00 specjalnym samolotem włoskich linii lotniczych. W programie przewiduje się między innymi, że w godzinach popołudniowych

A muzyczka gra...

Instrumenty za miliard złotych

Informacja własna

(P) Nowy program szkolny kładzie nacisk na muzykalność dzieci i młodzieży. Stąd przewiduje się zwiększenie zapotrzebowania na różnego rodzaju instrumenty muzyczne. Wzrost ten przewiduje się również w związku z nowym podziałem na województwa. Wywołano to wiele interesujących inicjatyw, m.in. w dziedzinie muzycznej, województwa chcą mieć u siebie orkiestry różnego rodzaju, niektóre nawet — filharmonie. I stąd nowo wzrost zapotrzebowania i popytu na instrumenty.

W br. przewidywane obroty Centrali Handlowej Przemysłu Muzycznego towarów pochodzących z rodzimego przemysłu i z importu powinny osiągnąć przeszło 920 mln zł — o 120 mln zł więcej niż w ubr. M.in. przewiduje się dostawy na rynek ok. 4 tys. pianin i fortepianów, w tym tysiąc importowanych ze Związku Radzieckiego.

Przewiduje się dostawy prostych fletów blisko 800 tys. szt. Łącznie — wiele, faktycznie jednak dostawy, które wzrosły o przeszło 100 mln złotych nie zaspokajają potrzeb. Możliwości nabywcze instrumentów są o połowę większe niż napływa ich z krajowego przemysłu i z importu, przeważnie z NRD i Związku Radzieckiego. (H)

Poszukiwanie trojga dzieci

(P) Od kilku dni w województwie warszawskim trwają intensywne poszukiwania trojga zaginionych dzieci. 27-letnia br. w Batorowie (gmina Szczytno) zaginęła pięcioletnia dziewczynka Danuta Piznal (córka Andrzeja i Jadwigi Piznal) zamieszkała w Batorowie. Natomiast 30 kwietnia br. w Stroniu Śląskim (woj. warszawskie) zaginęli bez wieści dwaj bracia: 9-letni Andrzej i 7-letni Mariusz Palasik (synowie Ryszarda i Czesławy Palasik) zamieszkał w Stroniu Śląskim. (PAP)

papież spotka się w Belwedzie z przedstawicielami najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Z kolei Jan Paweł II odprawi na Placu Zwycięstwa nabożeństwo i wygłosi okolicznościowe przemówienie. W niedzielę, 3 czerwca, papież ukaże się w Gnieźnie, gdzie na Błoniach Gnieźnieńskich wygłosi przemówienie. Odrąbi też nabożeństwo na Wzgórzu Lecha.

W dniach 4-6 czerwca papież przebywać będzie w Częstochowie, gdzie weźmie m.in. udział w konferencji plenarnej Episkopatu Polski oraz odrąbi nabożeństwo na Jasnej Górze.

7 czerwca papież odwiedzi Kalarwie Żebrzydowską i Wadowice, a następnie uda się do Oświęcimia na teren byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego, gdzie złoży hołd w celi śmierci Ojca Kolbego.

8 czerwca papież odprawi na terenie b. obozu koncentracyjnego w Brzezince mszę za pomordowanych oraz wygłosi okolicznościowe przemówienie.

8 czerwca papież przybędzie do Nowego Targu i następnie po powrocie do Krakowa weźmie udział w katedrze na Wawelu w uroczystym zakończeniu synodu Archidiecezji Krakowskiej.

9 czerwca odwiedzi kościoły w Mogile oraz przyjmie gości zagranicznych przybyłych na uroczystości do Krakowa.

W ostatnim dniu pobytu — 10 czerwca — Jan Paweł II odprawi mszę na Błoniach Krakowskich, a o godz. 17.00 żegnany przez przedstawicieli najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz przez Episkopat Polski z prymasem kardynałem Stefanem Wyszyńskim odleci z lotniska w Krakowie do Rzymu specjalnym samolotem Polskich Linii Lotniczych. (PAP)

ZYCIE I NOWOCZESNOŚĆ

(P) Z symetrią intuicyjnie spotykamy się na co dzień, odstrzegamy ją w organizmach żywych, w kryształach, w architekturze. W starożytnej Grecji symetrię i harmonię uznawano za atrybuty boskie, fascynowała ona artystów. W rzeczywistości jednak ani w sztuce, ani w przyrodzie nie istnieje tzw. symetria doskonała, lecz jedynie przybliżona.

Problemy symetrii odgrywały obecnie dużą rolę w poznawaniu materii. Symetria łączy się ściśle z prawami zachowania, takimi jak prawo zachowania energii, ładunku itp. Analizując matematycznym pozwalającym fizykom badać symetrię

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) swoje kolejne Święto Książki, Prasy Młodzieżowej i Sportowej organizuje w Chelmie, pierwszej stolicy wyzwolonej Polski. MAW urządził ponadto ok. 100 imprez-pokazów, koncertów, festiwali i kiermaszy ok. 30 spotkań z autorami książek i publicystami, weźmie także udział w sesji poświęconej czytelnictwu w Elblągu. RSW jest również organizatorem konkursów — w tym roku m.in. uwagę zwraca konkurs miejskich placówek kultury pn. „Książka dla Ciebie” oraz konkurs dla dzieci pn. „Moje koleżanki i koledzy z pięciu kontynentów”.

Znaczący udział ma RSW w obchodach Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy w Warszawie. Wyraża się on licząc 123 imprezy w tym 31 spotkań z pisarzami, 12 spotkań z dziennikarzami, 33 wystaw oraz 16 odczytów i prelekcji. M.in. w KMPiK przy ul. Bagatela, w cyklu „Rozmowy o teatrze” zaplanowano 14 bm. spotkanie z dyrektorem Teatru Powszechnego, Zygmuntem Hubnerem, w KMPiK przy ul. Brechta, w dniu 9 bm. koncert słowno-muzyczny w wykonaniu artystów scen warszawskich (z okazji Dnia Zwycięstwa), a 14 bm. w tym samym klubie — spotkanie ze znaną spółką autorską Aliną i Czesławem Centkiewiczami.

W KMPiK na Bródnie odbędzie się m.in. 21 bm. wieczór literacko-muzyczny, podczas którego artyści scen warszawskich zaprezentują fragmenty „Kwiatów polskich” Juliana Tuwima; tu również zorganizowano wystawę pn. „Wojska ONZ na Bliskim Wschodzie” (malstwa Andrzeja Budy).

W KMPiK Chomiczowska czynna będzie do 20 bm. wystawa malarska Jerzego Baurkiego, a 24 25 bm. nastąpi otwarcie wystawy prac plastycznych dzieci z Żoliborza. Oddzielnie zasygnalizujemy (15 bm.) kiermasz wydawnictw KAW, płyt Tonpressu i reprodukcji w Hucie Warszawa oraz (27 bm.) podobny kiermasz na Festynie Miłodego Hutnika.

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Dni kultury w Ludowym Wojsku Polskim

(P) Rozpoczęły się dni kultury w Ludowym Wojsku Polskim, które — obchodząc Dzień Zwycięstwa — prezentuje również swoją misję kulturalną. W KMPiK Żoliborz, a 14 bm. w tym samym klubie — spotkanie ze znaną spółką autorską Aliną i Czesławem Centkiewiczami.

W KMPiK na Bródnie odbędzie się m.in. 21 bm. wieczór literacko-muzyczny, podczas którego artyści scen warszawskich zaprezentują fragmenty „Kwiatów polskich” Juliana Tuwima; tu również zorganizowano wystawę pn. „Wojska ONZ na Bliskim Wschodzie” (malstwa Andrzeja Budy).

W KMPiK Chomiczowska czynna będzie do 20 bm. wystawa malarska Jerzego Baurkiego, a 24 25 bm. nastąpi otwarcie wystawy prac plastycznych dzieci z Żoliborza. Oddzielnie zasygnalizujemy (15 bm.) kiermasz wydawnictw KAW, płyt Tonpressu i reprodukcji w Hucie Warszawa oraz (27 bm.) podobny kiermasz na Festynie Miłodego Hutnika.

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Majowe dni kultury

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) swoje kolejne Święto Książki, Prasy Młodzieżowej i Sportowej organizuje w Chelmie, pierwszej stolicy wyzwolonej Polski. MAW urządził ponadto ok. 100 imprez-pokazów, koncertów, festiwali i kiermaszy ok. 30 spotkań z autorami książek i publicystami, weźmie także udział w sesji poświęconej czytelnictwu w Elblągu. RSW jest również organizatorem konkursów — w tym roku m.in. uwagę zwraca konkurs miejskich placówek kultury pn. „Książka dla Ciebie” oraz konkurs dla dzieci pn. „Moje koleżanki i koledzy z pięciu kontynentów”.

Znaczący udział ma RSW w obchodach Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy w Warszawie. Wyraża się on licząc 123 imprezy w tym 31 spotkań z pisarzami, 12 spotkań z dziennikarzami, 33 wystaw oraz 16 odczytów i prelekcji. M.in. w KMPiK przy ul. Bagatela, w cyklu „Rozmowy o teatrze” zaplanowano 14 bm. spotkanie z dyrektorem Teatru Powszechnego, Zygmuntem Hubnerem, w KMPiK przy ul. Brechta, w dniu 9 bm. koncert słowno-muzyczny w wykonaniu artystów scen warszawskich (z okazji Dnia Zwycięstwa), a 14 bm. w tym samym klubie — spotkanie ze znaną spółką autorską Aliną i Czesławem Centkiewiczami.

W KMPiK na Bródnie odbędzie się m.in. 21 bm. wieczór literacko-muzyczny, podczas którego artyści scen warszawskich zaprezentują fragmenty „Kwiatów polskich” Juliana Tuwima; tu również zorganizowano wystawę pn. „Wojska ONZ na Bliskim Wschodzie” (malstwa Andrzeja Budy).

W KMPiK Chomiczowska czynna będzie do 20 bm. wystawa malarska Jerzego Baurkiego, a 24 25 bm. nastąpi otwarcie wystawy prac plastycznych dzieci z Żoliborza. Oddzielnie zasygnalizujemy (15 bm.) kiermasz wydawnictw KAW, płyt Tonpressu i reprodukcji w Hucie Warszawa oraz (27 bm.) podobny kiermasz na Festynie Miłodego Hutnika.

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

W KMPiK Żoliborz — (18 bm.) odbędzie się wieczór autorski wybitnego pisarza Andrzeja Kuźniwickiego.

Oddzielnie warto podkreślić, iż KMPiK „Przyjaźni” zorganizuje podczas tegorocznych Dni wiele imprez poświęconych kulturze narodów ZSRR. (H)

Spśród wielu innych imprez wymienimy jeszcze m.in. przewidziane w drugiej połowie maja w KMPiK przy Nowym Świecie spotkanie z Erykiem Lipińskim oraz (w dniach 17-27 bm.) wystawę „Najpiękniejsze książki roku” organizowaną wspólnie z PTWK. W KMPiK Praga (11 bm.) w cyklu „Przełom filmów dla dzieci i młodzieży” — zaplanowano projekcję filmu oświatowego „Jak powstaje książka” i tamże (22 bm.) Wieczór z Muza, który wypełnią „Listy z rabarbaru” — wg Edwarda Redińskiego w wykonaniu Jana Miodawskiego, laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatru Jednego Aktora.

się ta problematyka z czytelnikami w mundurach. Zorganizowano także inne imprezy zgodnie z lokalnymi programami „Dni kultury, oświaty, książki i prasy”. (PAP)

Prognoza pogody

(P) IMGW przewiduje w Warszawie zachmurzenie małe i umiarkowane w ciągu dnia przejściowo wzrastające do dużego z przelotnymi opadami. Temp. maks. w dzień około 13 st. Wiatry słabe i umiarkowane zmienne. (PAP)

KALENDARIUM

● Wtorek jest 128 dniem 1979 r. Do końca roku pozostało 237 dni, w tym 199 dni roboczych.

● Słońce wschodzi o godz. 4.54, a zachodzi o godz. 20.12. Wtorek jest krótszy od najdłuższego dnia w roku o 7 godzin i 31 minut.

● Imieniny obchodzi Stanisław.

● Środa jest 129 dniem 1979 r. Do końca roku pozostało 236 dni, w tym 198 dni roboczych.

● Słońce wschodzi o godz. 4.52, a zachodzi o godz. 20.14. Środa będzie dłuższa od najkrótszego dnia w roku o 7 godzin i 35 minut.

● Imieniny obchodzi: Bożydar i Grzegorz. (J.1.)

Na zielonym rynku

Nowaliki czekają na słońce ★ Pierwsze pomidory w sklepach ★ Sałaciany szczyt

Informacja własna

(P) Na straganach i w sklepach warzywnych coraz więcej nowalijek. Gdyby tylko jeszcze zaświeciło słońce i zrobiło się ciepło, wybór młodych zielonych warzyw mógłby być większy.

Pojawiły się pierwsze pomidory, ich skup jest na razie niewielki, ok. 10 ton dziennie w całym kraju, a cena jest bardzo „amatorska”. Pod dostatkiem jest natomiast zielonych salaty, jej dostawy osiągnęły szczyt, skupuje się jej ok. 700 tys. główek dziennie, a więc tyle, co w podobnym okresie roku ubiegłego. Mniej przed rokiem jest natomiast rzodkiewek, i nie nie wskazuje na to, że będzie ich dużo więcej. W ostatnich dniach jednak dostawy na rynek wzrosły i wynosiły ok. 300 tys. peczków.

Ochłodzenie i brak słońca przyczyniło się do zahamowania wzrostu dostaw ogórków szklarniowych. Zwiększa pogorszenie się pogody na południu kraju, w woj. nowosądeckim, które jest jednym z głównych dostaw ogórków, obniżyło skup. Obecnie producenci dostarczają do 180 ton dziennie ogórków, znacznie więcej niż przed rokiem.

Na sklepowych ladach pojawił się też rabarbar, jego skup sięga 50 ton dziennie. Można też spotkać szpinak i szczaw, pod dostatkiem jest szczypturku, natki pietruszki, wystarcza cebuli ze szczyptorem.

Dobre jest też zaopatrzenie w warzywa ze zbiorów ubiegłorocznych. Nie brakuje warzyw korzeniowych, kapusty białej, czerwonej i włoskiej, pod dostatkiem jest kapusty kiszzonej. W magazynach znajdują się jeszcze kaszki, kłosa jablek. Ceny niektórych gatunków zostały ostatnio nieco obniżone, wprowadza się też półhurtową sprzedaż tych owoców. (mp)

Trudno faworyzować którąś z drużyn. Wprawdzie Arka zajmuje w lidze wyższą lokatę (7 miejsce) niż Wisła (13), jednak krakowski piłkarz bardziej się doświadczeni w tego rodzaju konfrontacjach.

Na Pucharze Polski nie wygrawerowano jeszcze nazwy Arka, natomiast Wisła miała go przez cały rok 1987, kiedy to wygrała z rewelacją rozgrywek — Rakowem Częstochowa 2:0. Po drodze do finału środowiska rywalizacji pokonała kolejno: Wisła — Arkonię Szczecin 2:0, Pogoń Szczecin 2:1, Lechia Gdańsk 2:1 i Zagłębie Lubin 3:0; Arka — Piasta Nowa Ruda 1:0, Wartę Śieradz 2:1, Lecha Poznań 2:3 (7:6 w rzutach karnych), Szombierki Bytom 3:0. (L. S.)

Środa na Służewcu

(P) W środę zobaczymy na starcie 39 koni w 7-wyścigu. Po raz pierwszy poza nieodbyłymi zostanie rozegrany bieg objęty zakazem 3-konnym. Jest to handicap III kategorii dla 4-letnich i starszych koni. W starcie dziewięciu współzawodników Dalton i Celownik wyjdą się mieć największe szanse na zwycięstwo.

Bardzo interesującego zapowiada się konfrontacja Juratoria z Czartem w IV gonitwie, w handicapie, na dystansie 1600 m, w którym pobięga jeszcze m.in. Devin i Lazaro. Z 6

Hołd pamięci bohaterów walk wyzwoleniczych Obchody Dnia Zwycięstwa

(P) W wielu krajach rozpoczęły się już uroczystości z okazji 34 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem. Odbywają się różnego rodzaju imprezy okolicznościowe, składane jest hołd pamięci bohaterów walki wyzwoleniczej, a przede wszystkim — pamięci poległych żołnierzy Armii Radzieckiej, która 34 lata temu przyniosła wolność wielu narodom Europy.

MOSKWA (PAP). W okolicznościowym wywiadzie prasowym marszałek Związku Radzieckiego, Paweł Baticki przypomniał, że radzieckie siły zbrojne zawsze spełniały rolę czynnika utrzymania i umocnienia pokoju, zapobiegania wojnom rozpętywanym przez międzynarodowy imperializm.

Obecnie te szlachetne misje historyczną spełniają one wspólnie z bratnimi armiami krajów członkowskich Układu Warszawskiego, który jest głównym czynnikiem utrzymania pokoju, zapewnienia nienaruszalności granic i umocnienia bezpieczeństwa krajów socjalistycznych.

Marszałek Baticki przypomniał, że to właśnie naród radziecki i jego siły zbrojne odegrały decydującą rolę w rozg-

Nasilenie ataków lotnictwa izraelskiego na Liban

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nie, jako polityka jawnego szantażu. Proponuje on zawarcie kolejnego separatystycznego traktatu — tym razem z Libanem — w zamian za całkowite wycofanie Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa, w wyniku czego Liban stałby się bezbronny, bowiem regularna armia od czasu wojny domowej nie została jeszcze odbudowana.

„Oferte” Begina towarzyszą jednak nalozy na Liban, które mają „uświadomić” rządowi Sarkisa, że jeśli nie przyjmie dyktatu izraelskiego, to stanie się znów ofiarą zbrojnej napad- ci Tei Awiwu. Co więcej Begin domaga się niedwuznacznie wypędzenia z Libanu półtora-milionowej rzeszy uchodźców palestyńskich, którzy zostali już wygnani z Izraela, a teraz mieliby utracić nawet to tymczasowe schronienie na ziemi libańskiej.

Rząd egipski zwrócił się oficjalnie do St. Zjednoczonych o wywarcie presji na Izrael, aby natychmiast zaprzestał aktów agresji przeciwko Libanowi. Egipskie MSZ w odcie do Departamentu Stanu USA pisze, że USA, jako jeden z sympatyzujących egipsko-izraelskiego traktatu pokojowego powłny natychmiast podjąć skuteczne kroki, które położyć kres izraelskim posunięciom zagrażającym pokojowi na Bliskim Wschodzie. (P)

Berlin oczekuje na pół miliona gości Przygotowania do festiwalu młodzieży NRD

Od stałego korespondenta
ANDRZEJA OSIECKIEGO

Berlin, 7 maja

(P) O tej imprezie mówi się tu od przeszło roku. W dniach 1-3 czerwca br. nastąpi w Berlinie wielki Festiwal Młodzieży, jeden z głównych akcentów obchodów roku jubileuszowego 30-lecia NRD.

Gospodarzem i organizatorem Festiwalu jest FDJ. Uczestnikami — kilkadziesiąt tysięcy delegatów ze wszystkich terenowych komórek organizacyjnych, delegacje młodzieży z krajów socjalistycznych, przedstawiciele młodzieżowych organizacji z RFN i Berlina Zachodniego.

Szczegółowy program Festiwalu przewidyuje około 2 tys. różnego rodzaju imprez od spot-

Wesprój na świecie

W Genuwie rozpoczęły się obrady XXXII Światowego Zgromadzenia Zdrowia, które analizuje ogólną sytuację zdrowotną w świecie i przygotowuje długofalowy program dalszej działalności Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). W obradach biorą udział przedstawiciele 142 państw, w tym delegacja polska z ministrem zdrowia i opieką społeczną Mariannem Świątkiem.

Komisja przygotowująca 10 konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów muzułmańskich, która będzie obradowała w dniach 8-12 maja w Fesie (Maroko) postanowiła wykluczyć Egipt z udziału w pracach tej konferencji.

Irak i Indonezja podniosły cenę swej ropy naftowej. Irak dokonał dwukrotnej podwyżki ceny ropy: 1 maja o 20 centów za baryłkę a 4 bm. o 40 do 50 centów. Cena ropy indonezyjskiej wzrosła od 1 maja od 50 centów do 1 dolara za baryłkę.

Z każdym miesiącem zwiększa się liczba uciekinierów z ChRL do Hongkongu. Jeśli obecne rozmiary niegigantycznej emigracji utrzymają się — pisze dziennik „South China Morning Post” — to liczba obywateli ChRL, docierających różnymi drogami do Hongkongu, osiągnie w tym roku 200 tysięcy.

W Madrycie postrzelony został b. szef hiszpańskich władz bezpieczeństwa, 58-letni Rodriguez Roman i w stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

W Lucknow — stolicy stanu Uttra Pradesh — został aresztowany Sanjay Gandhi, syn b. premiera Indii Indira Gandhi. Wraz z nim zatrzymano 200 osób pod zarzutem zakłócenia porządku publicznego.

scach upamiętnionych walką żołnierzy polskich złożono wieniec i kwiaty. Szczególnie podniosły charakter miała uroczystość uczczenia pamięci żołnierzy pierwszej Armii Wojska Polskiego w miejscowości Wriezen n/Odra, gdzie znajduje się pomnik ku czci poległych żołnierzy polskich i radzieckich oraz w Sandau nad Łabą, dokąd w 1945 roku dotarli polskie oddziały.

BUDAPEST (PAP). Pod pomnikiem bohaterów radzieckich na placu Szabatsag w Budapeszcie złożono 7 bm. liczne wieniec i wianki kwiatów dla uczczenia 34 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. (P)

W przededniu święta narodowego CSRS

Podniosły nastrój — zadowolenie z dokonań

Od stałego korespondenta
LESZKA WYRZYCZA

Praga, 7 maja

(P) Świąteczny nastrój panuje od poniedziałku u naszych południowych sąsiadów. Dzięki bowiem wcześniejszemu odpracowaniu dwóch dni, obchody tegorocznego święta narodowego przedłużono tutaj praktycznie do trzech dni. Jest więc sporo czasu na wypoczynek, weekendowe wyjazdy za miasto, zabawy.

Podobnie jak nadwielatowska stolica, także i inne miasta i wioski w całej Republice tona w tych dniach w barwach narodowych i robotniczych flag. W całym kraju odbywają się także uroczyste akademie, zgromadzenia, wieczornice, miłyngi przyjaźni itp. W parkach i na licznych estradach organizuje się bogate imprezy kulturalne i sportowe z udziałem zespołów z kraju i zagranicy.

Świąteczny program dominuje również w telewizji, w kinach odbywają się natomiast przeglądy filmów poświęconych tematyce walki narodowowyzwoleniczej itp. W praskim Parku Kultury i Wypoczynku z okazji 34 rocznicy wyzwolenia tego miasta spod okupacji hitlerowskiej przez trzy dni trwa wielki miłyng przyjaźni, podczas którego występują zespoły estradowe z ZSRR oraz czołowi soliści i zespoły artystyczne z Czechosłowacji.

Spółeczeństwo Czechosłowacji oddaje w tych dniach hołd pamięci tych, którzy zgineli w walce narodowowyzwoleniczej i tych, którzy poległ na ziemiach czeskich i słowackich w ostatnich dniach wojny przynosząc upragnioną wolność. Na mogiłach żołnierzy Armii Radzieckiej, na licznych cmentarzach i

pod pomnikami wdzięczności złożono w tych dniach wieniec i wianki kwiatów, zapalono znicze.

W miastach i miasteczkach północnych Czech, które w ramach praskiej operacji wyzwalałi spod okupacji hitlerowskiej żołnierze II Armii Wojska Polskiego, społeczeństwo tego regionu oddaje w tych dniach hołd pamięci poległym żołnierzom polskim, składając na ich mogiłach kwiaty i wieniec.

Na praskich ulicach, pod pomnikowymi tablicami poległych w czasie praskiego powstania w 1945 r. młodzież zaciągnęła honorowe warty.

Bilansując dorobek minionych lat przypomina się, że ogrom przemian, jakie dokonały się w Czechosłowacji po roku 1945 możliwe były dzięki ogromnemu rzetelnemu wysiłkowi całego narodu, a także dzięki zaangażowaniu i utrwaleniu braterstwa współpracy ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi krajami wspólnoty socjalistycznej.

Rezultaty tej współpracy widoczne są dziś w Czechosłowacji na każdym niemal kroku. W minionych latach Czechosłowacja otrzymała z ZSRR ponad 6300 kompletów dokumentacji technicznych, które pozwoliły na szybki rozwój wielu dziedzin nauki i techniki oraz niektórych gałęzi przemysłu.

Majowe święto naszych przyjaciół i sąsiadów ma w tym roku swój szczególny charakter. Wynika ono z początku dobrze wykonanej pracy, sukcesów, jakie osiągnięto w realizacji zadań trzeciego roku obecnej 5-letniej realizacji programu naksjonalnego przez XV Zjazd KPČ.

Współczesna Czechosłowacja należy dziś do czołówek wysoko uprzemysłowionych krajów, którego rola i autorytet w świecie stale wzrasta. Czechosłowacja jest dziś krajem dostatków i spokojnego życia. W młodych, jest krajem, który wkroczył na drogę budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego i którego obywatele w socjalizmie widzą swą przyszłość.

Przed sezonem turystycznym Urlop w Bulgarii — nieco droższy

SOFIA (PAP). Korespondent PAP Maciej Pędzich, pisze: w nadchodzącym sezonie urlop w Bulgarii będzie nieco droższy niż w roku ubiegłym. Dokonano tu ostatnio podwyżki cen noclegów w kwaterach prywatnych i na campingach, a oczekuje się, że wzrosną również ceny hoteli.

W Sofii i kilku dużych miastach, gdzie kwatery prywatne zakwalifikowane są w większość do kategorii „lux”, cena na łóżka w dwuosobowym pokoju została ustalona na 8 lewów. Nad morzem — na łóżko w kwaterze prywatnej i kategorii będzie się płacić 3,30 lewa, zaś w kategorii drugiej — 2,90 lewa. Nocleg w domku campingowym na terenie miejscowości uzdrowskich kosztować będzie teraz 4,50 lewa, zaś poza kurortami — 4,10 lewa.

A oto aktualne na bieżący sezon ceny campingów. Kategoria specjalna: 1,80 lewa od osoby, 1,80 za namiot, 1,80 za samochód, a za samochód z przyczepą — 3,00 lewa. Na campingów kategorii I i II płaci się 1,50 lewa od osoby, 1,50 za namiot i tyleż samo za samochód, zaś za samochód z przyczepą — 2,80 lewa, nieco niższe są ceny campingów drugiej kategorii oraz ceny na polach namiotowych, położonych poza miejscowościami uzdrowskimi.

Zwzwyżczy, iż bułgarskie campingi odbiegają nieco od standardów międzynarodowych i w pełni sezonu panuje na nich nieopisany tłok — turystom indywidualnym radzę zainteresować się możliwościami wykupienia już w Polsce noclegów w kwaterach prywatnych. Wypada to taniej i jest znacznie wygodniejsze. Na zdobycie kwatery na miejscu, w Bulgarii, w lipcu i sierpniu raczej nie ma co liczyć.

Polecam także zrewidowanie terminów urlopów i wybranie się do Bulgarii już w czerwcu, a jeszcze lepiej we wrześniu, bądź nawet na początku października. Jest już już późno, a można do woli korzystać z ciepłego jeszcze morza i zajaść tanie winogrona.

Trzeba również przestrzegać tych, którzy zamierzają wybrać się do Bulgarii pociągami. Ponieważ w Polsce nie można za-

Przebudowa międzynarodowej struktury gospodarczej

Obrady V sesji UNCTAD w Manili

MANILA (PAP). Specjalny wysłannik PAP, Janusz Golebiowski pisze: W stolicy Filipin — Manili rozpoczęła się w poniedziałek V sesja UNCTAD, tj. konferencja ONZ ds. handlu i rozwoju. Uczestniczą w niej delegacje ze 150 krajów, w tym również z Polski oraz przedstawiciele szeregu organizacji międzynarodowych. Delegacji polskiej przewodniczy minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, Jerzy Olśzewski. Na sesję przybył sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim.

Debatę generalną, która potrwa przypuszczalnie do połowy sesji, towarzyszyć będą spotkania 6 grup, zajmujących się szczegółowo wybranymi tematami. Zasadniczy temat, na którym koncentrować będą się prace sesji, omówiony jest w raporcie sekretarza generalnego UNCTAD — Gamani Corea pt. „Przebudowa międzynarodowej struktury gospodarczej”.

Znajdując on dodatkowe rozwinięcie w dwóch ogólnych raportach sekretariatu i kilku nastu specjalistycznych na temat sposobów dokonywania tej przebudowy w zakresie międzynarodowego handlu i finansów. Raporty specjalistyczne dotyczą m.in. problemu protekcyjnizmu, transferu technologii, stabilizacji cen surowców oraz stosunków gospodarczych między krajami o różnych systemach.

Jako ostrzeżenie i sygnał alarmowy, przyjęto wystąpienie sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima i filipińskiego ministra spraw zagranicznych — Romulo, na inauguracyjnym posiedzeniu plenarnym V sesji UNCTAD.

Min. Romulo, który został wybrany przewodniczącym sesji, powiedział wyraźnie, że: wciąż daleka jest droga do rozwiązania kluczowych problemów gospodarczych świata. W minionych latach wygłoszono wiele przemówień, ale osiągnięto w praktyce minimalne rezultaty. Potrzeba teraz mniej słów, a więcej działania — oświadczył Romulo.

Występując na pierwszym posiedzeniu sesji, Kurt Waldheim ostrzegł, że jeśli obecne problemy i trudności gospodarcze

Trwają walki w Ugandzie

NAIROBI (PAP). Z doniesień agencji wynika, że wojska nowego rządu ugandyjskiego wspomaganie przez armię tanzańską, w zasadzie opanowały północno-wschodnią część kraju po zdobyciu w końcu ub. tygodnia portu Masindi nad Nilem, oraz miasta Soroti, broniących przez żołnierzy Idi Amina.

Obecnie cały wysiłek militarny oddziałów tanzańsko-ugandyjskich kieruje się na północny zachód ku rodzinnym stronom Amina. Ostatnimi większymi punktami oporu resztek armii obalonego prezydenta są miasta Gulu i Arua. Według nie sprawdzonych pogłosek, Idi Amin, dysponujący prawdopodobnie jeszcze oddziałem kilkuset żołnierzy, osobiscie kieruje przygotowaniami obronnymi. (P)

Przed sezonem turystycznym

Urlop w Bulgarii — nieco droższy

SOFIA (PAP). Korespondent PAP Maciej Pędzich, pisze: w nadchodzącym sezonie urlop w Bulgarii będzie nieco droższy niż w roku ubiegłym. Dokonano tu ostatnio podwyżki cen noclegów w kwaterach prywatnych i na campingach, a oczekuje się, że wzrosną również ceny hoteli.

W Sofii i kilku dużych miastach, gdzie kwatery prywatne zakwalifikowane są w większość do kategorii „lux”, cena na łóżka w dwuosobowym pokoju została ustalona na 8 lewów. Nad morzem — na łóżko w kwaterze prywatnej i kategorii będzie się płacić 3,30 lewa, zaś w kategorii drugiej — 2,90 lewa. Nocleg w domku campingowym na terenie miejscowości uzdrowskich kosztować będzie teraz 4,50 lewa, zaś poza kurortami — 4,10 lewa.

A oto aktualne na bieżący sezon ceny campingów. Kategoria specjalna: 1,80 lewa od osoby, 1,80 za namiot, 1,80 za samochód, a za samochód z przyczepą — 3,00 lewa. Na campingów kategorii I i II płaci się 1,50 lewa od osoby, 1,50 za namiot i tyleż samo za samochód, zaś za samochód z przyczepą — 2,80 lewa, nieco niższe są ceny campingów drugiej kategorii oraz ceny na polach namiotowych, położonych poza miejscowościami uzdrowskimi.

Zwzwyżczy, iż bułgarskie campingi odbiegają nieco od standardów międzynarodowych i w pełni sezonu panuje na nich nieopisany tłok — turystom indywidualnym radzę zainteresować się możliwościami wykupienia już w Polsce noclegów w kwaterach prywatnych. Wypada to taniej i jest znacznie wygodniejsze. Na zdobycie kwatery na miejscu, w Bulgarii, w lipcu i sierpniu raczej nie ma co liczyć.

Polecam także zrewidowanie terminów urlopów i wybranie się do Bulgarii już w czerwcu, a jeszcze lepiej we wrześniu, bądź nawet na początku października. Jest już już późno, a można do woli korzystać z ciepłego jeszcze morza i zajaść tanie winogrona.

Trzeba również przestrzegać tych, którzy zamierzają wybrać się do Bulgarii pociągami. Ponieważ w Polsce nie można za-

rezerwować biletu na powrotną drogę, należy liczyć się z dużymi trudnościami w uzyskaniu powrotnego miejsca w wagonie. Chocby już z tego względu warto wybrać się do Bulgarii przed lub po pełni sezonu. Oczywiście najwygodniejsza i najpewniejsza jest komunikacja lotnicza. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że w ostatnim okresie ceny biletów lotniczych również nieco wzrosły.

Nie warto natomiast w Bulgarii cenić benzyny. Tak jak w ub. r. kosztuje ona 0,52 lewa za paliwo wysokooktanowe i 0,44 lewa za benzynę o liczbie oktanowej 93. Na drogach należy bardzo uważać. W Bulgarii obowiązuje maksymalna szybkość 80 km na godzinę (w miejscowościach — 50), a tutejsza milicja dysponuje coraz większą liczbą radarów i nie petykuczy się z niesformalnymi kierowcami. Nie są rzadkością mandaty w wysokości 100 lewów.

W porównaniu z rokiem ubiegłym ceny artykułów żywnościowych w zasadzie utrzymały się na tym samym poziomie. Natomiast nieco wyższe są ceny posiłków w restauracjach i barach. Niestety, nie poprawiła się jakość obsługi.

Organizatorzy turystyki spodziewają się, że w tym roku zjeżdźcie do Bulgarii ok. 400 tys. Polaków, w tym ok. 120 tys. turystów w grupach zorganizowanych przez nasze biura podróży.

Doświadczenie uczy, iż własnie grupowa turystyka do Bulgarii — choć nieco droższa — przynosi najlepszy wypoczynek. Ma się bowiem zapewnienie to co najważniejsze, a więc transport, dach nad głową i wyżywienie. Turysty indywidualni mają natomiast wiele powodów do narzekania. Przy nie najlepszym zapleczu (zwłaszcza handlowym) bułgarskiej turystyki, przy dość wysokich cenach w restauracjach i niestety wciąż nagminnych oszustwach na cenach w sklepach i sklepach z artykułami spożywczymi, trzeba stracić zbyt wiele czasu i nerwów na zdobycie pożywienia, by w ostatecznym rachunku stwierdzić, że lepiej było zapłacić „Orbisowi” czy „Gromadzie” i mieć wszystkie problemy „z głowy”. (P)

Helsinki — Bonn: etapy normalizacji

Wizyta prezydenta Kekkonena w RFN

Od stałego korespondenta
ZBIGNIEWA RAMOTOWSKIEGO

Bonn, 7 maja

(P) Prezydent Finlandii, Urho Kekkonen, rozpoczął w poniedziałek 5-dniową wizytę w RFN. Znamienna historia stosunków bilateralnych oraz rola neutralnej, lecz aktywnej Finlandii w europejskim procesie odprężenia nadają tej wizycie szczególne znaczenie i koloryt.

Pierwsza oficjalna podróż 70-letniego prezydenta do RFN, w blisko 23-letnim okresie sprawowania przez niego tego urzędu, jest — jak się to określa nad Renem — symbolicznym zamknięciem długotrwałego procesu normalizacji na linii Helsinki — Bonn. Na normalizację tę złożyło się kilka etapów, zaś każdy z nich związany był — w pozytywnym sensie — z losami NRD i stopniowym odcieplaniem się politycznego klimatu w Europie.

Zainteresowana pozytywnym rozwojem stosunków Wschód-Zachód oraz umacnianiem gwarancji pokoju i bezpieczeństwa na naszym kontynencie Finlandia zdecydowanie opowiedziała się za ścisłym respektowaniem europejskiego status quo. Praktycznym tego wyrazem było konsekwentne, aktywne popieranie NRD na jej — blokowanej przez RFN i inne państwa zachodnie — drodze na szeroką arenę międzynarodową.

Broniąc zasady równoprawnego traktowania obu państw niemieckich jako suwerennych podmiotów prawa międzynarodowego, Finlandia stała się np. pierwszym państwem niesocjalistycznym, które (mimo osławionej doktryny Hallsteina) nawiązało w 1952 i 1953 r. stosunki handlowe z NRD i RFN.

Ow akt na tej szerokości politycznej wręcz prekursorski, ponowiony został w ponad 20 lat później równoczesnym na-

wiązaniem z NRD i RFN stosunków dyplomatycznych. Nastąpiło to, dodajmy, już w okresie przygotowań do helsińskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i było elementem sprzyjającym nowemu międzynarodowemu procesowi.

Obecne stosunki Finlandii z RFN wolne są od skomplikowanych problemów. Ze względu m.in. na pozycję RFN w EWG — gdzie dociera 39 proc. eksportu fińskiego i skąd pochodzi 38 proc. importu fińskiego — Finlandia znajduje miejsce najważniejszego partnera zachodniego Finlandii. Celem wizyty Urho Kekkonena, prowadzącej przez Bonn, Kolonię, Stuttgart i Hamburg, jest dalsze rozszerzenie współpracy, zwłaszcza gospodarczej.

Wśród problemów międzynarodowych na pierwszy plan wysuwa się kwestia odprężenia politycznego i miliarnego. Podjęta ma być m.in. sprawa przygotowań do przyszłorocznego spotkania państw uczestników KBWE w Madrycie oraz tematy związane z zachodnioeuropejskimi wysiłkami integracyjnymi.

Partnerami rozmów, obok prezydenta Scheela, który złożył wizytę w Finlandii trzy lata temu, są kanclerz Schmidt, minister spraw zagranicznych Genscher oraz przewodniczący dwóch partii — Brandt (SPD) i Kohl (CDU).

Sesja Ogólnoarabskiego Kongresu Ludowego w Adenie

KAIR (PAP). W niedzielę w stolicy Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu, Adenie, rozpoczęły się obrady trzeciej sesji stałego sekretariatu Ogólnoarabskiego Kongresu Ludowego.

W pracach sesji uczestniczą przedstawiciele krajów tzw. frontu odmowy. Organizacji Wyzwolenia Palestyny, a także innych postępowych organizacji arabskich. Sesja rozpatrzy aktualną sytuację w świecie arabskim oraz omówi kroki jakie należy podjąć dla przeciwdziałania skutkom układu egipsko-izraelskiego. Irak zaproszono w niedzielę kandydata Ahmeda Abdel-Sattara na stanowisko sekretarza generalnego Lidu Arabskiego. Władze irackie powiadomiły o tym szefów misji dyplomatycznych akredytowanych w Bagdadzie.

Ahmed Abdel-Sattar — czołowy działacz państwowy Iraku, kilkakrotnie pełnił funkcje ministerialne w rządzie trackim. (W)

Węgierskie problemy ochrony przyrody

Od stałego korespondenta
WŁADYSŁAWA SWIDRAKA

Budapeszt, w maju

(P) Mniej więcej od lat 50-tych zaobserwowano na Węgrzech zjawisko zmniejszania się liczby ptaków drapieżnych, które do tej pory były dość pospolite. Wycinanie lasów powodujące uszczuplanie ich życiowej przestrzeni, chemizacja i inne czynniki — oto powody, na skutek których liczne gatunki ptaków drapieżnych dziś liczą zaledwie po kilka tuzinów. Ale poza ogólnotechnicznymi i gospodarczymi przyczynami ginięcia tych ptaków są też bardzo subiektywne powody wynikające z chciwości, czy powiedzmy to otwarcie — z głupoty człowieka. Nie tak dawno na ulicach Pesztu spotkać mężczyznę, który spacerował sobie z oswojonym sokółkiem na ramieniu. Nawrót do myślenia, a właściwie do kłusownictwa przy pomocy sokółków wyrzucił nie małą szkodę temu gatunkowi ptactwa.

Ujawiono też liczne przykłady przemytu za granicę jaj i piskląt chronionych gatunków ptaków. Wywołano też żywe okazy zmił. Na te praktyki ostro zareagowano w nowym kodeksie karnym. Każdy, kto dopuszcza się wandalizmu niszczenia dóbr ojczystej przyrody, może być ukarany 3-letnim więzieniem lub grzywną, albo łącznie grzywną i więzieniem w wysokości 6-miesięcznych zarobków. Niszczenie przyrody traktowane jest jako ciężkie naruszenie własności społecznej.

Ale stosuje się też nie tylko takie prawne, bardzo zresztą ważne zabiegi. W górach Matra zorganizowano specjalny ośrodek zwracania przyrody odebranych ludziom ptaków, orłów, sów, jastrzębi i myszolewów. Jest to zadanie bardzo trudne, lecz ornitologowie mają nadzieję że ciężka praca przyniesie dobre rezultaty, tym bardziej że pierwsze doświadczenia są nieźle. Udało im się na przykład zadomowienie w lasach pary orla bielika, którą swego czasu trzymano w ZOO w Peczcu. Hodowanie niektórych gatunków ginących ptaków w ogrodach zoologicznych i wypuszczanie ich na wolną naturę, będzie oprócz innych, jednym z ważnych starań odbudowy ginących gatunków ptactwa. Co człowiek zepsuł i niszczył, człowiek też stara się naprawić, niejako zadośćuczynić krzywdom wyrządzonym przyrodzie.

Sukces Kreisky'ego

(P) Podczas niedzielnych wyborów w Austrii nie było niespodzianek. Co prawda przewodniczący chadeckiej OeVP (Austriacka Partia Ludowa) Taus mówił po przegranej o rozczarowaniu, ponieważ nie udało mu się wygrać. Jednakże, na niedzielnej kanclerz Austrii, 68-letni Bruno Kreisky, na niedzielnej uroczystości przed wideliskami ratuszowej zapowiedział, że uważa mandat dla siebie i swojej partii za dowód zaufania większości Austriaków. Kreisky i SPOe (Socjalistyczna Partia Austrii) zamierzają w polityce gospodarczej utrzymać kurs na pełne zatrudnienie.

Bo też na kwestiach ekonomicznych skupiała się uwaga wyborców. Kreisky powoływał się na osiągnięcia ostatniego dziesięciolecia. „Za bezrobocie we Francji, za manifestacje w Niemczech zachodnich nie jestem odpowiedzialny” — mówił na wiecach. „Ale za to, że każdy Austriak ma i będzie miał pracę czuję się odpowiedzialny”. Wskazywał na pozycję Austrii w Europie, na skalę świadczeń społecznych, na rozwój handlu, na modernizację przemysłu.

Przeciwicy SPOe niewiele mieli do powiedzenia. Utrzymywali, że oni też chcą tego samego. Ale jakże żalonne były próby zamiany debaty wyborczej w pojedynek plotek, pomówień i oskarżeń. Kreisky nie dał się w to wciągnąć. Mówił o Austrii i jej przyszłości pod rządami socjaldemokratów.

SPOe otrzymała 51,6 proc. oddanych głosów i 96 mandatów w parlamencie, chadecka 76 mandatów, FPÖe (Wolnościowa Partia Austrii) o jeden mandat więcej, czyli w sumie 11.

Dojdzie zapewne do reorganizacji w samym rządzie. Ale wynik niedzielnej elekcji pokazuje, że w tych niepewnych czasach Austriakom niespieszno do zmiany warty i eksperymentów politycznych lub ekonomicznych. Utrzyma się więc ciągłość, która w przypadku Austrii ma swoją wymierną wartość również dla krajów sąsiedzkich. Mijające dziesięciolecie było przecież dla nich także okresem rozwoju współpracy z neutralną republiką nad Dunajem.

KAROL SZYNDZIELORZ

Cień nadziei

(P) Przerwana niedawno VIII sesja III Konferencji Prawa Morza, zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami, nie przyniosła rozstrzygnięcia najważniejszych, spornych problemów. Skąd zatem bierze się wyczuwalny od niedawna pewien optymizm nie tylko wśród uczestniczących w obradach delegatów, ale także i postronnych obserwatorów, przypatrujących się sześciolatniemu zmaganiu prawników i dyplomatów ze 139 krajów całego świata?

Po pierwsze, jak zauważył ambasador Kanady Alan Beesley, w powszechnym odczuciu uczestników Konferencji nadzwyczajnie czas, a także istniejące wreszcie warunki do osiągnięcia ostatecznego kompromisu. Po drugie — a są to już bardziej realne przesłanki — podczas kwietniowych obrad osiągnięto jednak podobnie jak i na poprzednich sesjach, pewne zbliżenie stanowisk.

Pięć tygodni ostatnich negocjacji przyniosło porozumienie w sprawie zwalczania zanieczyszczeń mórz i oceanów, zakładanie stacji badań morskich w krajach rozwijających się oraz kompromis u możliwością krajów o niekorzystnym położeniu geograficznym dostęp do łowisk w strefach ekonomicznych państw przybrzeżnych.

Niestety, i to jest najtrudniejszy obecnie do rozwiązania problem, uciąć pozostałe nie rozstrzygnięte zasadnicze różnice zdań między krajami rozwiniętymi, a rozwijającymi się w sprawie eksploatacji podmorskich złóż surowców mineralnych. Jak wiadomo światowy ocean kryje w sobie surowce wartości miliardy dolarów. Jest więc o co się bić. Ponadto nie ustalono, ostatecznych, możliwych do zaakceptowania przez wszystkie kraje prawniczych definicji szelfu kontynentalnego, stref ekonomicznych czy też zasad rozgraniczania stref poszczególnych państw.

Obra'y VIII sesji III Konferencji Prawa Morza będą zatem uznowione 16 lipca 1979 roku w Nowym Jorku. Obecnie panuje coraz powszechniejsza opinia, że mimo wszelkich trudności i ewidentnych różnic interesów między uczestnikami negocjacji w 1980 roku będziemy świadkami ustanowienia nowego prawa morskiego, dzięki któremu światowy ocean rzeczywiście stanie się wspólnym dziedzictwem ludzkości.

PAWEŁ TARNOWSKI

Powrót do Auschwitz

Od stałego korespondenta
ZBIGNIEWA RAMOTOWSKIEGO

Bonn, w maju

Przed kilkoma miesiącami w „Spieglu”, przed kilkoma dniami w telewizji. W telewizji:

— Ilu ludziom, według pańskich własnych szacunków, dał pan zastrzyk?

— Dwa razy w tygodniu, raz po piętnaście, innym razem po dwadzieścia osób...

— Ilu więc było wszystkich?

— No, powiedzmy, w sumie czterdzieści tygodniowo. Czterdzieści lub trzydzieści.

— Ile tygodni robił pan to?

— Musiałem robić ćwierć roku.

Czwierć roku, dwa razy w tygodniu, po 30–40 osób. Pytania są precyzyjne, odpowiedzi też. Stał dotąd, tyle, po tyle, tak. Mówi nie tylko były pielęgniarz i sanitariusz, lecz zarazem były stolarz. Pocucie ładu, przestrzeni, zamieszkania do konkrętu.

No i ta pewność siebie człowieka, który wie, że zna się na czymś naprawdę. Że robił to jak trzeba, solidnie, własnymi rękoma.

Józef Klehr, lat 75, wygląd 65-latk, własnymi rękoma wstrzykiwał więźniom Auschwitz po dwa centymetry sześciennego fenolu. Początkowo dożylnie, ale to było zbyt trudne i skomplikowane. Więźniowie — wyjaśnia — mieli żyło trudno dostępne, trzeba było wkuwać po trzy—cztery razy.

Wiele — mówi — oni sami to wymyślili! Bezpośrednio, w miesiecu serca...

Czwierć roku, dwa razy w tygodniu, po 30–40 osób. Sad przysięgłych we Frankfurcie nad Menem uznał Klehra winnym mordowania co najmniej 475 osób, przypisał mu współudział w zamordowaniu co najmniej 2730 osób, skazał na karę dożywotniego więzienia. Wyrok zapadł w sierpniu 1963 roku. Dziś, wiosną 1979, tuż po uwięzieniu przez sąd w Duesseldorfie czterech siepaczy z Majdanki, oprawca z Oświęcimia przyszedł via TV do ilus tam milionów domów, aby opowiedzieć, co robił, myślał, czuł. Tam, między bramą z „Arbeit macht Frei” i blokiem śmierci.

Ludzie lubia autentyczność. Klehr jest autentyczny i wiarygodny. Opowiada rzeczowo, ze znajomością spraw. Bez emocji, angażowania się, aczkolwiek z pozycji człowieka umiejscowionego odróżnić dobre od gorszego. Oczywiście, zabijanie nie było dobre i przyjemne. Również dla załogi, ale „co mielibyśmy robić”? Rzecz jasna, zastrzyk z fenolu był znacznie lepszy od komory gazowej. Przy zastrzyku więźniowie umierali natychmiast, jeszcze przed wycięciem całej porcji. Nikt nie żalił się, nie skarżył, o nic nie prosił. Ta śmierć nie była tak straszna jak w gazie, gdzie trwało to znacznie dłużej. Po wyspaniu — powiada Klehr — rozlegało się „mmmmm”. Głośno, później ciszej, aż wreszcie kompletnie

nic. „To działa przecież na drogę oddechową, ten gaz” — poucza Klehr.

Twarz mordcy — żadnych znaków szczególnych. Głos mordcy — jakichś tysiące. Nieznośny, perwersyjny, anormalny. Co wyróżniałoby zwykłego, starszego pana od rówieśników spędzających pogodny wieczór przy lampce wina. A jednak — zauważył później publicysta którejś z gazet poradregionalnych — coś barośnie upiornego rzadko widzi się w telewizji.

Pogon za sensacją? Przestroga? Wezwanie do intensywniejszego rachunku sumienia? Głos w dyskusji o nieprzede wszystkim zbrodni hitlerowskiej, uwięzieniu owej czwórki z Majdanki?

Edbo Demant z Suedwestfunk, który dotarł do więzienia w Schwalmstadt, aby zapisać przed kamerą ludobójcę z Oświęcimia, oberstarführera z nazwiska Klehra, spotęgował wymowę swego dokumentu. W audycji — podobnie jak w wywiadach przygotowanych dla „Spiegla” i wydawnictwa Rowohlt — byłemu „sanitariuszowi” towarzyszą dwaj inni kaci z hitlerowskiej fabryki śmierci nad Wisłą, skazani w tym samym, frankfurckim procesie na dożywocie.

Oswald Kaduk — były rzeźnik z zawodu, odpowiedzialny m. in. za udział w masowej rzezi co najmniej tysiąca ludzi — z tym samym zjawstwem, delirycznie i metodycznie przedstawia selekcję. drogę do gazu, metodę sprawnego, wydatnego zabijania z broni palnej w bloku numer II. Josef Erber, odpowiedzialny za przyjmowanie transportów, wprowadza w arkana obywatelskiej statystyki i organizacji pracy. Nie było łatwo 70 proc. owej masy ludzkiej — przekonuje — przepuszczać przez kominy. Dużej wprawdzie wymagało prowadzenie księgi „zgonów”. A więc owych pedantycznych zapisów, według których więźniowie tak po prostu, z zadziwiającą częstotliwością i regularnością, na ogół co pięć minut, umierali na „atak serca”, „zapalenie płuc”, „biegunkę”. Kłopoty — wykazuje Erber — sprawiał załóżde nawet odróżnienie palenizny, który czuło się aż na dworcu kolejowym.

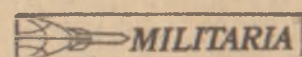
Nowe twarze na ekranie. Twarze byłych ofiar. Dwaj Polacy, lekarz i dziennikarz. Przeciwnie własnej śmierci — noszą w sobie śmierć bliskich i najbliższych oraz owych tysięcy, tysięcy bezimiennych. Relacja o tym samym, lecz z drugiej strony. Słowa wypełnione jakąś niezwykłą godnością, choć ciężkie jak kamień od wypełniającego je bólu.

Jeszcze inni: grupa nauczycieli z RFN. Za tą samą, już tylko muzealną bramą. Niemal wszyscy — jak wyznają po kolei — przyjechali tu starannie przygotowani. Wyobraźnia okazywała się jednak zawodna. Zostali wstrząśnięci tym, co zobaczyli na własne oczy. „Nie jestem teraz w stanie nie powiedzieć. Muszę to przetrawić”. „Nie wiem, nie wiem, strasznie...” twarz odwracająca się od kamery. Słoch.

Autentyczność, jakich niewiele. Mądry, wyjaśniający, wstrząsający, skłaniający do refleksji. Rozpoczęty informacją o pewnej szkole w RFN, gdzie starzy i nowi nauczyciele usiłują młodzieży wyjaśnić „klamstwo” o ofiarach hitlerizmu, informacją o celi więziennej, w której „zwalone jak fura gnojny” (słowa autora audycji) walają się jakieś akta sądowe.

Zbliżenie. Tak, to zapis jednego z największych procesów zbrodniarzy hitlerowskich w RFN. Tego właśnie, oświecenijskiego z Frankfurtu, na którym Klehr, Kaduk i Erber zostali skazani. Na przechowanie którego zabrakło miejsca w przyzwolonym archiwum sądowym lub naukowym. Może zapomniano. O procesie upłynęło już kilkanaście lat...

ZDZISŁAW KAMIŃSKI



Szum wokół weryfikacji

Paul Nitze, były zastępca sekretarza stanu USA i były wiceminister obrony, zajmuje się od dwóch co najmniej lat zwalczaniem układu o ograniczeniu broni strategicznych SALT II.

W tym tygodniu przy ministerstwie sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych zaczyna działać tzw. Biuro Dochodzeń Specjalnych, którego zadaniem ma być ściganie i wykrywanie przestępstw wojennych z lat II wojny światowej. Na dyrektora biura powołano Waltera Rocklera, prawnika i b. członka amerykańskiego zespołu prokuratorskiego w czasie procesów norymberskich.

Do tej pory wykrywaniem b. przestępstw wojennych w USA zajmowała się mała komórka przy urzędzie imigracji i naturalizacji.

Biuro Dochodzeń Specjalnych, działające na prawach wydziału resortu sprawiedliwości, dysponować będzie 50-osobowym sztabem prawników, oficerów śledczych i historyków.

Biuro prowadzić będzie śledztwo w sprawach 175 obywateli Stanów Zjednoczonych, podejrzanych o to, że w latach minionej wojny byli członkami zbrodniczych organizacji hitlerowskich, takich jak gestapo, SS, SD czy inne służby III Rzeszy. Przypuszcza się, że w Stanach ukrywa się znacznie więcej osób, które popłynęły w czasie II wojny światowej zbrodnie ludobójstwa. (P)

Paul Nitze, były zastępca sekretarza stanu USA i były wiceminister obrony, zajmuje się od dwóch co najmniej lat zwalczaniem układu o ograniczeniu broni strategicznych SALT II. W tym tygodniu przy ministerstwie sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych zaczyna działać tzw. Biuro Dochodzeń Specjalnych, którego zadaniem ma być ściganie i wykrywanie przestępstw wojennych z lat II wojny światowej. Na dyrektora biura powołano Waltera Rocklera, prawnika i b. członka amerykańskiego zespołu prokuratorskiego w czasie procesów norymberskich.

Do tej pory wykrywaniem b. przestępstw wojennych w USA zajmowała się mała komórka przy urzędzie imigracji i naturalizacji.

Biuro Dochodzeń Specjalnych, działające na prawach wydziału resortu sprawiedliwości, dysponować będzie 50-osobowym sztabem prawników, oficerów śledczych i historyków.

Biuro prowadzić będzie śledztwo w sprawach 175 obywateli Stanów Zjednoczonych, podejrzanych o to, że w latach minionej wojny byli członkami zbrodniczych organizacji hitlerowskich, takich jak gestapo, SS, SD czy inne służby III Rzeszy. Przypuszcza się, że w Stanach ukrywa się znacznie więcej osób, które popłynęły w czasie II wojny światowej zbrodnie ludobójstwa. (P)

Druga młodość Registanu

Od stałego korespondenta
JERZEGO SIERADZIŃSKIEGO

Samarkanda, w maju

JEDNO z najstarszych miast świata, rówieśnik Aten i Rzymu, położone w malowniczej dolinie Zarawszanu, na styku gór i pustyni, na skrzyżowaniu odwiecznych szlaków handlowych między Azją i Europą — od połowy kwietnia wita turystów upalnym latem. To Samarkanda! Wśród starożytnych uliczek zabudowanych niskimi domkami, których okna nie wychodzą na zewnątrz, lecz kryją się w gęstwinie winorośli porastających niedostępne dla przechodnia podwórka, od samego rana zaradają się niemiołosiernie węzki.

Dawno przekwitły migdałowce i pachnące drzewa uruk. Gorący wiatr znad pustyni nie zdołał jeszcze wprowadzić stopień resztek śniegu na szczytach pobliskich gór, ale wysuszył już ziemię w dolinach. Gdyby nie kłząca stale po mieście karawana polewaczek, pozłóczyłyby pięknie utrzymane trawniki i zmarniałoby do reszty tysiące róż wokół zabytkowych budowli.

Pora deszczów szybko tu nie wróci. Nie przesadził więc gospodarz miasta, ustawiając przy drodze z lotniska do nowoczesnego hotelu „Intourist” reklamowy napis, dumnie głoszący: „Zapewniamy wam słoneczne wszystkie dni pobytu”.

Gospodarze ponad 300-tysięcznego miasta, które w ostatnich latach stało się jednym z najbardziej przężnych ośrodków przemysłowych radzieckiego Uzbekistanu, nowoczesnym centrum rolniczym całej Azji Środkowej, specjalizującym się w uprawie nalceniaszów, satanków, cienkowłóknistej bawełny, nie zapomniaли równocześnie o tym, że dla tysięcy turystów z całego świata Samarkanda pozostaje przede wszystkim docelowym punktem ich wояży.

W hallu nowoczesnego, klimatyzowanego hotelu, Luda Pordajewa z „Intouristu” wywiesza, wypisane w różnych językach, tabliczki z informacją o marszrutach wycieczkowych proponowanych turystom. Na Francuzów, którzy dopiero przylecieli w nocy samolotem, czeka już autokar do Afrasjabu.

Afrasjab — mówi Luda — to najstarsza część naszego miasta. W 329 roku p.n.e. podbił je Aleksander Macedoński, w końcu VII w. n.e. zdobył je wojska arabskie, a ostatecznie cios zadał Afrasjabowi hordy Dżingis Chana w 1220 r. Do naszych czasów nie zachowały się tu żadne budowle. Jednakże na podstawie fragmentu murów i resztek odkrytych głęboko w ziemi fundamentów archeolodzy zdołali odtworzyć wygląd miasta i przedstawić go na mapie plastycznej w Muzeum Afrasjabu.

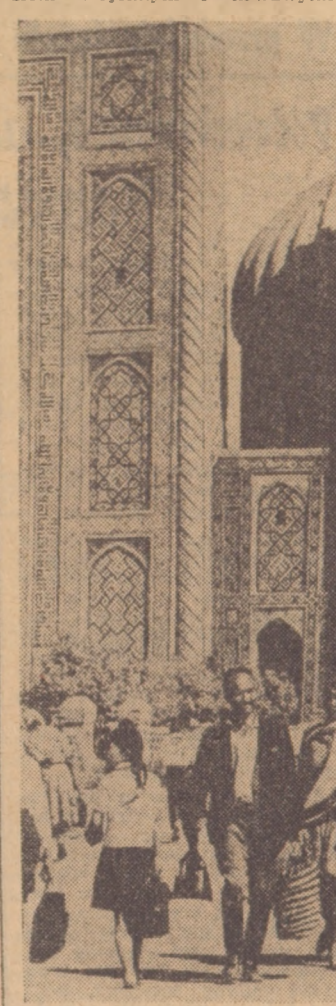
Wycieczka z południowej Wali ma zwiędzać dziesiąt milionów. Szachi-Zindy, wspaniały XI-wieczny zespół, który ponoć powstał na miejscu mozaiki Kusam ibn Abbasa, wodza arabskich oddziałów, który w wargnieciu do Samarkandy krzewił islam wśród miejscowej ludności i został zgładzony przez innowierców.

Grupa turystów z Kolonii wybiera się do muzeum genialnego astronoma i matematyka Ulugbeka, wnuka słynnego Tamerlana, zwanego Timurem Chrysem, który na przełomie XIV i XV w. był twórcą potężnego imperium, sięgającego od Chin po Morze Czarne, ze stolicą w Samarkandzie. Dziesiątkami legend owiane są jego głosne i krwawe wyprawy wojenne, w których gromadził tak wielkie armie, że nie zdołała się oprzeć żadna siła.

KAROL SZYNDZIELORZ

Ponure legendy otaczają do dziś miejsce jego wiekowego spoczynku. Sędziwi Uzbeki ostrzegają: nie ruszajcie — Timura, okrutnie zemści się za to na nas wszystkich...

Wnuk Tamerlana, Ulugbek, którego sarkofag spoczywa w tym samym mrocznym Muzeum Gur-Emira, ozdobionym na zewnątrz bogatą majolikową mozaiką, wspaniałą błękitną kopułą górującą nad miastem — był jednym z najgenialniejszych matematyków i astronomów swoich czasów. Trudno wprost uwierzyć, że opracowany przez niego Kalendarz Roku Gwiezdnego, do 58 sek., a więc nie tylko rzemieślniczym wojennym i krwawymi



Samarkanda

podbojami wslawiła się na ziemiach obecnego Uzbekistanu dynastia Timurydów.

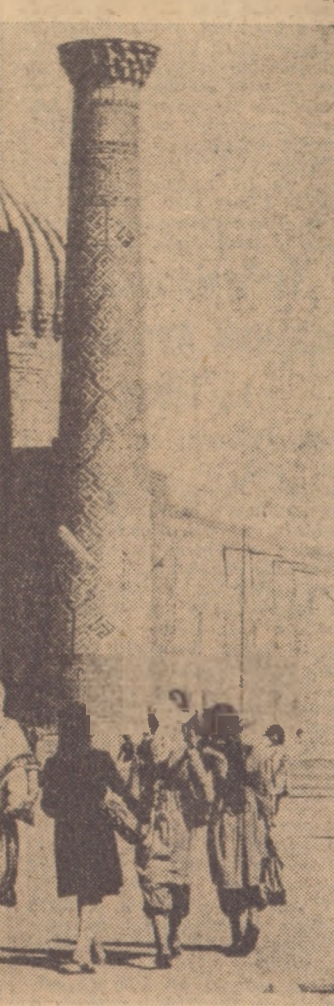
Przewodniczka nawołuje przez megafon polskich turystów. Przyjechali tu przed trzema dniami ze Śląska, z Krakowskiego i Kieleckiego. Zdażyli już sporo zobaczyć. Dziś zwiedzać mają perłę samarkandzkich zabytków — słynny Registan, tam właśnie przed wiekami mieścił się główny plac wielkiego imperium Timurydów.

Stąd z trzech wspaniałych meдресz czyli ówczesnych szkół wyższych — Ulugbeka, Szir-Dor, i Tilla-Kari — promieniowała daleko na Azję i Bliski Wschód współczesna wiedza — przede wszystkim matematyka i astronomia. Tu Ulugbek ze swoimi uczniami obliczał czas obiegu planet, myślał się zaledwie o kilka sekund. A przecież działo się to wszystko co najmniej o pół wieku wcześniej niż u astronomia wzbogaciła się o fundamentalne dzieło Kopernika.

Moi przewodnicy po Registanie jest inż. Arkadiusz Paniuticz, jeden z naszych specjalistów nadzorujących montaż pod Samarkandą, do starożytnej przez Polskę instalacji kwasu siarkowego. Podczas swego pobytu w tym

wiekowym mieście wiele wolnych chwil poświęcił na studiowanie jego zabytków architektury. Zebrał trochę książek, zgromadził dokumentację fotograficzną i nie raz rozmawiał z radzieckimi specjalistami prowadzącymi zakrojone na szeroką skalę prace rekonstrukcyjne i konserwatorskie.

Z zapalem opowiada teraz jak rekonstruowano kompleks Registanu. Czy wiecie, że stoimy trzy metry poniżej poziomu placu sprzed paru miesięcy? Na tej głębokości radzieccy archeolodzy odkryli bowiem fragment ułożonej z cegieł nawierzchni starego placu. Wybrano więc setki tysięcy metrów przesiewających ziemi, dokładnie przesiewając każdą garstkę gruntu. Natrafiono na beczenne skarby



Samarkanda

muzealne, ale przede wszystkim odsłonięte zostały i zabezpieczone przed wilgocią zapadające się powoli w ziemi fundamenty 500-letnich budowli. Cały kompleks Registanu podniósł się teraz o 4 m ponad poziom placu sprzed kilku miesięcy.

Kiedy zapada wieczór, na głównym dziedzińcu przed meдресami przy świetle 200 reflektorów rozpoczyna się widowisko światła i dźwięku. Wspaniały koncert dawnej i współczesnej muzyki, którego w skupieniu wysłuchują turyści z całego świata.

Samarkanda — jak inne miasta republik radzieckich — rozwija się szybko, rozbudowuje swą infrastrukturę, dostosowując ją do potrzeb współczesnego życia. Nie odwraca się jednak od historii, od wspaniałych zabytków składających się na tradycję kultury materialnej nowoczesnego narodu.

Wietnam nie przyjmie chińskiego dyktatu

HANOI (PAP). Organ KC Komunistycznej Partii Wietnamu dziennik „Nhan Dan” opublikował 6 bm. komentarz o stanowisku przedstawicieli Chin w toczących się w Hanoi rokowańach wietnamsko-chińskich. Komentarz, zatytułowany „Osiem punktów ekspansjonizmu”, stwierdza, że strona chińska, uchylając się od rozważań konkretnych propozycji SRW w sprawie likwidacji napięcia na granicy między obu krajami, wysunęła wstępne warunki normalizacji stosunków wzajemnych.

Warunki te są pełne sprzeczności oraz stanowią próbę warcenia brutalnego nacisku na Wietnam. Tak na przykład strona chińska zadeklarowała wierność pięciu zasadom pokojowego współistnienia, ale powstaje pytanie, o jakim współistnieniu może być mowa, skoro zażądano od narodu wietnamskiego zejścia z obranej przezeń drogi. Podporządkowania się wielkomocarstwu ekspansjonizmowi.

Co więcej, Chiny żądają, by Wietnam wyrzekł się swych zobowiązań w stosunkach z bratnimi narodami Kambodży oraz Laosu. Wskazując tym żądaniem towarzyszy groźbę, że jeśli warunki chińskie nie zostaną przyjęte, to nie tylko nie da się rozwiązać istniejących problemów, lecz również, wynika jeszcze nowe problemy, a stosunki między obu krajami będą się pogarszać.

Gazeta „Qan Doi Nhan Dan” (Armia Ludowa) podkreśla, że naród wietnamski nigdy nie zgodzi się na przyjęcie absurdalnych warunków wysuniętych przez Pekin. Naród wietnamski dąży do pokoju i przyjaźni z narodem chińskim, ale jest całkowicie zdecydowany bronić niezawisłości i suwerenności swej ojczyzny, gotów jest także zadąć ciosy agresorom, jeśli rozpoczyna nową wojnę. (W)

TEMAT DNIA

Maturalne emocje

Egzaminy dojrzałości, matura. To dzień szczególny nie tylko dla grupy maturzystów ale i całej szkoły — nauczycieli i wychowawców, młodszych kolegów, a przede wszystkim rodziców, którzy bardzo przeżywają te gorączkowe dni. Ten ważny w życiu uczniów sprawdzian wiedzy i umiejętności, poprzedzili długotrwałe przygotowania, konsultacje, często wspólna nanka w zaprzyjaźnionym gronie.

Dziś 8 bm. we wszystkich szkołach rozpocznie się pierwszy egzamin maturalny. Odświętnie ubrana młodzież zasiądzie w egzaminacyjnej sali przy maturalnych tematach.

W województwie radomskim do egzaminów dojrzałości przystępuje około 4 tys. maturzystów ze wszystkich typów szkół dziennych i około 1800 ze szkół dla pracujących. Ponad połowę zdających stanowią maturzyści z radomskich „ogólniaków”, techników, liceów zawodowych.

Dziś o godzinie 8 rozpocznie się pierwszy egzamin pisemny z języka polskiego. Po dniu przerwy, 10 bm. młodzież przystąpi do kolejnej próby — egzaminu z matematyki. Zestawy tematów maturalnych są różnorodne: dla młodzieży z klas o profilu matematyczno-fizycznym, humanistycznym... Na pewno każdy będzie mógł wybrać ten temat, w którym w pełni wykaże swoją wiedzę.

Życzymy więc wszystkim dobrze wybranych tematów a także — bardzo dobrze napisanych prac. (bw)

Przed Dniem Zwycięstwa

Andrzej Blomberg



Trudno opisać wzruszenie, kiedy ujrzeliśmy radzieckie czolgi niosące nam wolność. Pamiętam jak dziś — zatrzymał się jeden czołg i oficer radziecki powiedział do nas, więźniów z oflagi — uchać damo!... Lży, radość z odzyskanej wolności. Było to 31 stycznia 1945 roku w majątku Detz, w okolicach Pyrzyc. Był to zarazem dla nas pierwszy dzień wolności po długoletniej niewoli.

Mgr Andrzej Blomberg był wówczas w stopniu podporucznika. Brał udział w kampanii wrześniowej, a następnie w życiorys wpisane zostały lata niewoli...

Po ukończeniu Szkoły Podchorążych Piechoty Ostrów-Komorowo w 1938 roku przydzielony zostałem jako oficer służby sta-

„Dziecko w osiedlu”

Konkurs fotograficzny

Z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka Dział Społeczno-Wychowawczy Spółdzielni Mieszkaniowej i Klubu Fotografików „Ustronie” organizuje pod patronatem Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego konkurs fotograficzny pt.: „Dziecko w osiedlu”. Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy fotograficy. Uczestnicy mogą nadsyłać do czterech prac czarno-białych w terminie do 15 bm.

Prace należy składać w pracowni Foto-Filmowej przy ul. Gagarina 13/17 m 101 w każdy wtorek lub piątek godziną 16.30—18.30 lub nadsyłać pocztą na adres: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Ustronie” ul. Sandomejska 11 Dział Społeczno-Wychowawczy z dopiskiem „Dziecko w osiedlu”.

Autorzy najlepszych prac otrzymają nagrody. Prace wytypowane przez jury konkursu będą eksponowane na wystawie w Klubie Osiedlowym „Ustronie” przy ul. Komandorów 4. (bw)

Dzień Radomia

NA GÓRALSKA NUTE. Dziś 8 bm. w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki odbędzie się koncert pt.: „Na góralską nutę”, w którym wystąpi rodzina Karpielów. Koncert prowadzi red. Zdzisław Sierpiński. Początek godziną 18, wstęp wolny.

WYSTAWA. Od dnia 9 bm. w Muzeum Okręgowym czynna będzie wystawa pt.: „Historia zatrzymana w kadrze”. Wystawa prezentuje dokumenty audiowizualne pochodzące ze zbiorów Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie. Fotografie obrazują: okres przed wyzwoleniem i wrześniu 1939 roku (mobilizacja, Westerplatte, obrona Warszawy, Modlin), okupacja niemiecka na ziemiach polskich, getta, obozy zagłady, egzekucje i pacyfikacje, walki partyzanckie, wyzwolenie ziem polskich przez Ludowe Wojsko Polskie i Armię Czerwoną itp. (bw)

Trudności z pokonaniem „drugiego progu”

Racionalizatorzy mogą uczynić więcej dla gospodarki komunalnej

25 złotych zysku z każdej złotówki zainwestowanej w rozwój ruchu wyalazającego stawia Klub Techniki i Racionalizacji przedsiębiorstw komunalnych Radomia — na czele 106 zakładowych Klubów Techniki i Racionalizacji w naszym województwie.

Racionalizatorzy z przedsiębiorstw komunalnych rozwiali ostatnio 150 pilnych tematów, których wdrożenie przyniosło korzyści nie mniejsze od 13 mln złotych.

Takie są społeczne potrzeby

Przewodniczący tego klubu — Henryk Ciszewski — zwraca jednak uwagę, że wszelkie ekonomiczne przeleczenia efektów pracy racionalizatorów nie oddają wszystkich korzyści.

Dla przykładu — zrealizowany przez technika z WPWiK Władysława Cerwusa własny wniosek racjonalizatorski w sprawie zwiększenia wydajności ujęcia wody komunalnej na Obozowisku, zawiera w oficjalnym dokumencie tylko adnotację o przyznaniu skromnej nagrody pieniężnej. A przecież za tym dowodem uznania dla wysiłku racionalizatora kryje się niezmiernie istotny fakt znacznego zwiększenia dostaw wody dla mieszkańców tej dzielnicy — z 3,5 tys. do 10 tys. m sześć. na dobę.

Bodźcem dla działalności bardzo licznych racionalizatorów radomskich przedsiębiorstw komunalnych jest zrozumienie tego, że w niedoinwestowanej przez wiele lat gospodarce komunalnej Radomia występują poważne braki.

Potrzeby — to jeden problem, ale istotna jest rów-

nież działalność organizatorska KTiR, jego inicjatywy i metody pracy.

Przyjęto więc zasadę „Otwartych drzwi” klubu przy ul. Traugutta 56 przez cały okrągły rok, w godzinach od 7 do 20. Oznacza to, że każdy pracownik gospodarki komunalnej zastanie w tych godzinach w swym klubie doradców technicznych i rzeczoznawców. Sytuacja jest więc inna niż w większości zakładów KTiR, działających w godzinach normalnej pracy, kiedy ludzie wykonują swe zadania produkcyjne i służbowe, a zamkniętych po godzinie 15.

Trudności z przekroczeniem „drugiego progu”

Racionalizatorzy z KTiR „komunalnych” skarżą się jednak na trudności z przekroczeniem „drugiego progu”.

Polegają one na tym, że wciąż jest brak pracowni, OBR-ów, narzędziowni, w których można byłoby wykonywać prace wdrożeniowe. Ich krytyczne uwagi potwierdzają inne KTiR, które już sprawnie działają w sferze mobilizacji, poradnictwa czy propagandy, natomiast zatrzymują się przed „drugim progiem”, przed realizacją wniosków. Np. w tym składzie przodującym KTiR pracowników przedsiębiorstw komunalnych, tylko 65 procent zgłoszonych wniosków można było zrealizować w I kw. br.

Nie po raz pierwszy racionalizatorzy naszego miasta występują z wnioskiem o stworzenie lepszych możliwości dla realizacji pomysłów. Konkretnie chodzi o to, by dobrze zorganizowane na-

zędziowni, pracowni i wydzielni wdrożenia nowej produkcji radomskich potentatów przemysłowych i u siebie ogłosili dni otwartych drzwi dla realizacji wniosków racionalizatorskich zgłaszanych w zakładach, nie dysponujących dobrym zapleczem technicznym.

Trudno również pogodzić się z tym, że piękne i obszerne pomieszczenia Domu Techniki w Radomiu kończą swą działalność z wybieciem godziny 15. Właśnie wówczas, gdy racionalizator szuka skromnego chociażby warsztatu i narzędzi dla wykonania swego pomysłu.

be-de

Spółdzielczy handel

w dniu wolnym od pracy

Jak informuje radomska WSS, dziś, tj. we wtorek 8 bm. wszystkie sklepy pracują normalnie. Jutro, 9 bm. w dzień wolny od pracy sklepy nabiałowo-piekarnicze będą otwarte w godz. od 6 do 12, a sklepy owocowo-warzywne w godz. od 8 do 14. Ze sklepów garmateryjnych czynne będą w godz. od 8 do 14 sklepy: 106 przy ul. Traugutta 12, 45 — ul. Żeromskiego 32, 232 — ul. Żeromskiego 15, oraz 212 — ul. Żeromskiego 16 („Kurczak”).

Ponadto przez 6 godzin pracować będą 32 dyżurne sklepy ogólnospożywcze i w godz. od 8 do 14 sześć sklepów cukierniczych oraz rybnych.

Sklepy przemysłowe w dniu 9 bm. — nieczynne. Wyjątek stanowi SDH „Sezam”, który zaprasza klientów w godz. od 9 do 14.

Wniosek z przedstawionej informacji płynie prosty: w podstawowe artykuły konsumpcyjne lepiej zaopatrzyć się dziś, dając tym samym możliwość odpoczynku pracownikom handlu. (am)

Złot „Małego Fiata” i inne

Imprezy sportowo-rekreacyjne 8 i 9 maja

Z okazji Dnia Zwycięstwa odbędą się wiele imprez sportowo-rekreacyjnych. Imprezy pierwszoplanową stanowić oczywiście złot „Małego Fiata” Szakami Walk Partyzanów i Pancernych”, który rozpocznie się dziś o godz. 20 wspólnym ogniskiem uczestników w ośrodku wypoczynku świątecznego WOSiR w Kozienicach, a zakończy jutro o godz. 16 w Radomiu. Przypomnijmy, że organizatorami Złota jest Automobilklub Świętokrzyski i Zarząd Miejski TPPr w Radomiu, a patronem — redakcja „Życia Radomskiego”.

Z innych relaksowych pozycji na uwagę zasługują imprezy przygotowane przez radomski WOSiR nad zalewem Borki i Jędlnia-Łet. I tak 9 bm. zaplanowano m. in. wystawę prac malarskich i rzeźby współczesnej (godz. 10—18), bieg po zdrowie (10—11), przejażdżki łodziami wiosłowymi i żaglowymi (11—15), turniej piłki siatkowej (13—14), pokaz mody „Modaru” (14.30—15), pokaz walk judo (15.30—16), występ kabaretu TMR z Wacyna, paradę sprzętu pływającego (17.15—18), a od godz. 18 do 21 dyskotekę nad brzegami zalewu.

W Jędlni imprezy rekreacyjne rozpoczną się tego samego dnia o godz. 10. W programie bieg po zdrowie, regaty kajakowe, turniej kometki, turniej ringo, zawody wędkar-skie, spacery łodziami wiosłowymi i żaglowymi, a na zakończenie dyskoteka. (am)

Masz wątpliwości — zadzwoń

8 bm., jak w każdy wtorek, czynny jest w Radomiu telefon zaufania, przy którym dyżurują lekarze dermatolodzy. Dziś na pytania dotyczące profilaktyki i leczenia chorób wenerycznych, udzielać będzie odpowiedzi od godziny 15 do 18 dr. Stella Markiewicz, telefon 234-24. (n)

ZE SPORTU

Duży sukces na rozegranych w Gdyni mistrzostwach Polski Wyższych Szkół Inżynierskich, Wyższych Szkół Morskich i filii Politechnik odniosła 10-osobowa ekipa lekkoatletów radomskiej WSI. Podopieczni mgr. Jana Poleśki zdobyli dwa złote medale — Jacek Krolopp w skoku wzwyż (196 cm) i Janusz Witkowski w kuli (13,59 m), dwa medale srebrne — Zbigniew Sadowski w skoku w dal (6,54 m) i Janusz Witkowski w dysku (37,84 m) i jeden medal brązowy — wywalczony w biegu na 100 m przez Włodzimierza Łuszczka.

Ponadto ekipa radomskich akademików zdobyła cztery złote medale, jedno srebro i jedno brązowe. Jest to największe osiągnięcie lekkoatletów WSI na mistrzostwach Polski typów uczelni. (am)

KRONIKA DNIA

Na ul. Słowackiego w Radomiu Adam Wójcik kierując autobusem marki „Autosan” nr rej. 34-72-GB należącego do PKS w Radomiu, nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy i uderzył w tył stojącego po prawej stronie jezdni „Zukę” nr rej. CB-493. W wyniku zdarzenia pasażerki autobusu — 65-letnia Stefania Sikha oraz 58-letnia Kazimiera Sowa doznały ogólnych obrażeń i zostały przewiezione do szpitala.

Na trasie E-7 w Chustkach gmina Szydłowiec Wiktor Schabowski jadący samochodem marki „Fiat” 1200 nr rej. WAB 852 z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał na lewy pas jezdni, a następnie uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca poniósł śmierć na miejscu.

I po Studenckiej Wiosnie

Przez cztery dni studenci Wyższej Szkoły Inżynierskiej uczestniczyli w licznych imprezach dorocznej imprezy kulturalnej — Wiosny Studenckiej. Była to już dziewiąta z kolei Wiosna, a więc organizatorzy mogli bazować na doświadczeniach z lat ubiegłych. Przygotowania trwały dość długo, nakreślony program był bogaty, studenci chcieli połączyć elementy zabawy z prezentacją dorobku swego środowiska. Takie były założenia tej imprezy. I chociaż niektóre punkty „wypadły” z programu, niektóre zamierzenia zrealizowała pogoda — cztery dni upłynęły pod znakiem żakowskiego święta.

Uroczyste zainaugurowano Wiosnę Studencką w hall „Radokoru” — wybrano burmistrza Wiosny, przekazano symboliczne klucze od bram miasta, wystąpiły studenckie zespoły artystyczne, kabarety, odbył się bal galowy, a dla zaproszonych gości bal wydany przez burmistrza Wiosny.

Bezsprzecznie jednak najbardziej widowiskowym elementem studenckiego święta jest dla mieszkańców Radomia tradycyjny, doroczny korowód. Wesołych przebieierców oglądają starsi i młodzi, wspólnie bawią się z udanych dowcipów. Ale czy zawsze są udane w wykonaniu radomskich studentów?



Owszem, były nawet dowcipyne hasła i obrazki, na przykład pokazanie w jakim tempie pracuje brygada budująca studencką stołówkę, ale były również i takie, które — wydaje się — nie powinny mieć w ogóle miejsca w tej imprezie. Pasiaki wiezione, tu i ówdzie wymachiwano butelkami taniego wina...

Pisząc o tym, nie chcemy zaciemniać obrazu całej imprezy — jednak korowód, który zawsze stanowi niejako wizytówkę pomysłowości, młodzieńczej inwencji i który ogłada chyba największą mieszkancom Radomia — winien być dopracowany w najdrobniejszych szczegółach, zawierając jakiś program, a nie tylko żywiołowe okrzyki i przytupy po przebieieraniu młodzieży.

Wśród wielu imprez muzycznych, rekreacyjno-sportowych, nie brakuje także — co godzi się podkreślić — i konferencji popularyzatorskich, przygotowanej przez Komisję Propagandy Rady Uczelnianej SZSP oraz Zakład Nauk Społeczno-Politycznych WSI. Temat — „Wzrost znaczenia Polki Ludowej w Europie i świecie w 35-lecie”. Referat wprowadzający wygłosiła Marzena Kołodziejczyk, przedstawiono także komunikaty — „Kształtowanie się władzy ludowej na terenie miasta Radomia”, „Przemiany w strukturze społeczeństwa polskiego w okresie 35-lecia”, „Podstawowe założenia obecnego etapu budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego”. W tej konferencji brali również udział uczniowie radomskich szkół ogólnokształcących.

Trudno wliczyć wszystkie imprezy — było ich dość dużo. Niektóre punkty programu pokrzyżowała aura, jak na przykład organizatorom Jarmarku rozmarła. Owszem, rozstawiono stoiska, przygrywała muzyka, sprzedawano i kupowano książki i starocie, jednak gdyby nie dotkliwie zimno, frekwencja byłaby o wiele większa.

Studencka Wiosna zakończona. Organizatorzy podsumowują tę imprezę, zwracając uwagę na pluse i minusy. Takie spojrzenie jest bardzo potrzebne, aby w przyszłości (a przecież za rok będzie już 10 Wiosna) uniknąć dotychczasowych niedociągnięć.

Na naszych zdjęciach przedstawiamy tylko fragment żakowskiego święta — studencki korowód. Przed fontanną zgromadził się tłum ludzi obserwujących studenckie popisy. Wybrano także najmlodsza studentkę — Teresę Piątkowską z Wydziału Transportu. (bw)

Fot. Bronisław Duda